

4 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

20
listopada
2023

NR 47
(3461)

ISSN 0239-2941



www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także [facebook](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

ZYCIE BYTOMSKIE

[facebook.com/zyciebytomskie](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

STR. 11

Urząd
Marszałkowski
prześwietlił
dochody
radnego
Bartkowa



ROZBARK

Boksowali,
by upamiętnić
mistrza

STR. 20



RADZIONKÓW

Ile pijesz
i co pijesz?
A czy bijesz?

Gmina bada, czy
mieszkańcy mają problemy
związane z nadużywaniem
używek.

STR. 8



STR. 9



110 lat temu w Bytomiu zaczęły kursować tramwaje

Banał dojedziesz do innego świata

Marcin Pawlenka

BYTOM. O HISTORII I FENOMENIE
KULTOWEJ LINII TRAMWAJOWEJ
NR 38 ORAZ ZABYTKOWYM
WAGONIE TYPU N MOŻNA BYŁO SIĘ
DOWIEDZIEĆ WIĘCEJ NA PIERWSZYM

PO LETNIEJ PRZERWIE "SPOTKANIU
NA NASTAWNI". O TYM JAK W SZEŚĆ
MINUT PRZENIEŚĆ SIĘ DO INNEGO
ŚWIATA WIE NAJLEPIEJ **JAKUB
DROGOŚ** - ABSOLWENT HISTORII,
PASJONAT TRAMWAJÓW ORAZ
BYTOMSKI MOTORNICZY.

STR. 10

BYTOM

Opera Śląska
zachwyca
po remoncie

STR. 5



Zostań naszym
PATRONEM!

www.patronite.pl/zyciebytomskie

ŚRÓDMIEŚCIE

Organista
grający
z sercem

STR. 12



ŚRÓDMIEŚCIE

Kamienice
pięknieją,
król byłby
zadowolony

STR. 3

Tomasz Nowak

tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl

tel: 501 296 755



Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Chciałem poruszyć temat ulicy Grottgera na odcinku pomiędzy ulicami Oświęcimską a Czarnieckiego. Istnieje tam zakaz ruchu z wyłączeniem mieszkańców oraz służb miejskich. Tymczasem zakaz ten jest notorycznie lekceważony i tamany. Przejeżdża tamtędy wiele samochodów, których kierowcy nie zważając na zakaz skracają sobie drogę. Dodam, że na tym odcinku ul. Grottgera są bardzo koślawe pobocza czy też skrajnie jezdni, bo chodnikami tego w żadnym przypadku nazwać nie można. Właśnie tym w przewężeniu ulicy Grottgera zaliczyłem bolesny upadek, kiedy jadący na zakazie samochód zepchnął mnie na bok. Warto, żeby na tej ulicy częściej pojawiały się patrole Straży Miejskiej.

Andrzej Sprus

Rzadko korzystam z komunikacji miejskiej, nie mam więc w telefonie aplikacji do kupowania biletów. Tym razem musiałem pojechać autobusem. Przyszedłem na przystanek do automatu biletowego (bo wszystkie kioski Ruchu w okolicy zostały już zlikwidowane), a tam się okazało, że nie ma możliwości płatności kartą kredytową lub debetową. Tylko gotówka albo BLIK. Z BLIK-a nie korzystam, z gotówki miałem w portfelu tylko banknoty 50 i 100 zł. Jakoś wahałem się włożyć taki banknot do automatu, bo nawet nie wiedziałem, czy wydaje on resztę. W rezultacie autobus odjechał, bo nie mając biletu nie zdecydowałem się wsiąść, a ja zostałem na przystanku. A przecież karty płatnicze i kredytowe to obecnie najbardziej popularny sposób płacenia. Nie rozumiem, dlaczego za bilet komunikacji ZTM nie można nimi zapłacić.

Lech Baczmański

Jestem przerażona stanem pięknej kamienicy na rogu Rynku i ul. Podgórznej. Tam na parterze był kiedyś sklep odzieżowy Karol, a potem mięsny Wojtacha. Część okien jest otwarta, niektóre wręcz pozbawione są okiennic i szyb. Przecież przez okna do środka w czasie deszczu i wiatru dostaje się woda. Idzie kolejna zima. Słyszałam, że jest to prywatna własność. Czy nie można zobowiązać właściciela, żeby chociaż okna zabezpieczył, skoro mu remont nie wychodzi?

Katarzyna Offman

I Ty możesz zostać biegnącym Świętym Mikołajem

ŚRÓDMIEŚCIE. W CZERWONYCH KUBRAKACH, Z BRODĄ I WĄSAMI PRZYCZEPIONYMI DO TWARZY, CZAPKAMI Z BĄBŁEM NA GŁOWIE I WORKAMI PEŁNYMI PREZENTÓW NA PLECACH ZNOWU POBIEGNĄ I POMASZERUJĄ ULICAMI NASZEGO MIASTA. 2 GRUDNIA CZEKA NAS JEDENASTA EDYCJA BIEGU ŚWIĘTYCH MIKOŁAJÓW.

Tomasz Nowak

Ciesząc się wielkim zainteresowaniem zarówno uczestników, jak i zawsze bardzo emocjonalnie reagujących obserwatorów wydarzenie organizuje Stowarzyszenie MYbytomianie, na czele którego stoi były prezydent miasta Piotr Koj. Zapisy na imprezę potrwają do 1 grudnia. Można to zrobić poprzez stronę elektroniczną zapisy.pl, a także w dniu imprezy. To ostatnie jednak jest nieco ryzykowne, bo limit uczestników wyznaczono na trzynasta. Po jego przekroczeniu zapisy zostaną przerwane.

Dzieci biegają za darmo, starsi zaś muszą uiścić wynoszącą 30 złotych opłatę wpisową, ale warto to zrobić, gdyż ta w całości pójdzie na cel charytatywny. Konkretnie zasili konto Wspólnoty Burego Misia, a więc organizacji od lat w niekonwencjonalny sposób pomagającej osobom niepełnosprawnym.

Kto może stanąć na usytuowanym na Rynku starcie? Najmłodsi w wieku do 7 lat (roczniki 2021-2014) mają do pokonania dystans około 100 metrów wzdłuż naszego głównego placu. Nieco starsi: 8-11 lat (roczniki 2013-2010) pobiegą na dystansie około 200 m, także wzdłuż Rynku. Podobnie jak młodsi w wieku od 12 do 15 lat (roczniki 2009-2006), którzy od startu do mety mają około 400 m.



Najmłodsi Mikołaje też pobiegą

Natomiast biorący udział w biegu głównym i marszu nordic walking dorośli uczestnicy będą mieli do pokonania około 4,5 km ulicami centrum Bytomia.

Każdy uczestnik, który ukończy bieg otrzyma (rzecz jasna poza poczuciem ogromnej i uzasadnionej satysfakcji) pamiątkową zawieszkę. Na pierw-

szych trzech zawodników w poszczególnych kategoriach czekają ładne statuetki. Zaś zwycięzcy w biegach dla dzieci otrzymają to, co lubią najbardziej, czyli słodkie upominki. Uwaga: organizatorzy przypominają, że wymagany jest kostium Mikołaja (taki czerwony, nie biskupi). ■

CYTAT TYGODNIA

„Pora na zmianę opon!”

Damian Dąbrowski, meteorolog, autor bloga Pogoda dla Śląska

LICZBA TYGODNIA

10

u tylu bytomian
wykryto
COVID
w miniony wtorek.

To największa liczba zakażonych od wielu tygodni. Na kwarantannę nie musiał pójść żaden, bo nie ma już takiego obowiązku

to moje ŻYCIE



„Życie Bytomskie” towarzyszy mi od zawsze, stanowiąc nieodłączny element codzienności. Interesuje mnie to, co dzieje się w moim rodzinnym mieście i zawsze mogę liczyć na waszą redakcję, która nie tylko dostarcza kompleksowych informacji, ale także służy pomocą. To dla mnie niezastąpiony przewodnik po tutejszych realiach, zawsze gotowy do pomocy i zawsze obecny w kluczowych momentach życia lokalnej społeczności. „Życie Bytomskie” to nie tylko gazeta, ale także swoiste lustro społeczności, której jestem częścią - mówi Andrzej Panek, były wiceprezydent Bytomia, dziś prezes Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE > Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie i Państwowy Instytut Badawczy Oddział w Gliwicach, zaprasza pacjentki na badania mammograficzne. Od 20 do 22 listopada mobilny gabinet medyczny będzie stacjonować na bytomskim Rynku. Z badania mogą skorzystać ubezpieczone panie w wieku od 45 do 74 lat.

ŁAGIEWNIKI > Już po raz kolejny firma Storm Gray Unit we współpracy z Urzędem Miejskim w Bytomiu organizuje akcję sprzątania zielonych płuc tej części miasta. 24 i 25 listopada porządkowany będzie Park Amendy. W ruch pójdą worki, rękawice i sprzęt do wyciągania dużych odpadów. - Będziemy sprzątać w piątek od 13. do 17. i w sobotę od 9. do 17. Zapewniamy uczestnikom worki i rękawiczki oraz zajmujemy się wywozem zgromadzonych odpadów - mówi Wojciech Bryś, naczelnik Wydziału Inżynierii Środowiska UM.

BOBREK

Refleks i odwaga

Bytomscy policjanci podziękowali młodemu mężczyźnie, który zatrzymał kierowcę „nawalonego jak stodoła”.

Do zdarzenia doszło 1 listopada na ul. Zabrzeńskiej w Bobrku. Ulicą tą jechał SUV marki Land Rover. Tyle, że nie poruszał się normalnie - zahaczył i uszkodził 4 zaparkowane samochody. Kierowca próbował odjechać z miejsca zdarzenia. Zapewne kontynuowałby rajd, gdyby nie jeden ze świadków, który doskoczył do auta, otworzył drzwi i wyjął kluczyki ze stacyjki. Inni świadkowie zawiadomili policję.

Kiedy funkcjonariusze przyjechali na miejsce, okazało się, że 52-letni kierowca Land Rovera jest pijany w sztok - miał w wydychanym powietrzu aż 3,5 promila alkoholu. 10 dni później panu Krzysztofowi, który dokonał tego obywatelskiego zatrzymania komendant miejskiej policji w Bytomiu wręczył list z podziękowaniami i drobny upominek. **MH**

Kamienice pięknieją, król byłby zadowolony

ŚRÓDMIEŚCIE. PATRZĄCY NA NAS Z GÓRY IGNATZ HAKUBA, JEDEN Z NAJBOGATSZYCH BYTOMIAN NAZYWANY KRÓLEM PIWNYM, PEWNIENIE JEST ZADOWOLONY. NALEŻĄCE DO NIEGO KIEDYŚ KAMIENICE STOJĄCE NA ROGU ULIC KWIETNIEWSKIEGO I WEBERA ODZYSKUJĄ DAWNY BLASK.



Tomasz Nowak

Zaniedbane w ostatnich latach trzypiętrowe budynki pochodzą z XIX wieku: kamienica przy ul. Kwietniewskiego z 1885 roku, zaś ta stojąca przy Webera 5 z roku 1896. Obydwie mają

teraz prywatnego właściciela, który intensywnie zabrał się za ich remont. Naprawy doczekał się już dach, odnowiono poza tym elewację, drobiazgowo i z wprawą odtwarzając przy tym upiększające ją detale sztukatorskie. To samo dotyczy kroksztynów, czyli elementów podtrzymujących balkony,

wykusze, czy gzymsy. Na każdej z połączonych ze sobą kamienic mamy ich po 17, wszystkie są nowe.

Gigantyczne zmiany zachodzą też wewnątrz, zwłaszcza na klatkach schodowych. Co warto podkreślić, hale mają być zrekonstruowane zgodnie z wzornictwem historycznym. Będą zatem wyglądały, jak przed 130 laty. - Dzięki dobrej współpracy z władzami miasta oraz Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego roboty budowlane postępują zgodnie z planem. Po kompleksowym remoncie chcemy, aby miejsce to było nie tylko wizytów-

ką miasta, ale również miejscem spotkań bytomian, z działającym lokalem gastronomicznym oraz kawiarnią na parterze - wyjawia swoje zamierzenia inwestor.

Łączna powierzchnia obydwu budynków to 1300 mkw. Ulokowano na niej aż 24 lokale mieszkalne oraz 3 usługowe na parterze. Gotowe do wynajmu mają być one na wiosnę przyszłego roku. Do tego dochodzi częściowo użytkowe poddasze. Kamienice posiadają poza tym patio, czyli niewielki dziedziniec wewnętrzny, który ma być zazieleniony. ■

Razem ratujemy kamienice

- Już wkrótce będziemy mogli podziwiać piękno kamienic znajdujących się w kwartale ulic Piłsudskiego, Kwietniewskiego i Webera. W tym rejonie Śródmieścia rewitalizację historycznych kamienic prowadzi nie tylko miasto, ale również prywatni właściciele, dzięki czemu wiele wspaniałych obiektów, mających bogatą i ciekawą historię zostało uratowanych - mówi zastępca prezydenta Bytomia **Michał Bieda**.



PREZYDENT BYTOMIA MARIUSZ WOŁOSZ

ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW NA SPOTKANIA

27 listopada, godz. 16.30

- Szombierki, ZST, Frycza-Modrzewskiego 5

11 grudnia, godz. 16.30

- Miechowice, SP 54, Reptowska 86

W spotkaniach wezmą udział: bytomscy radni, urzędnicy, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Bytomskich Mieszkań, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Zakładu Budynków Miejskich.



więcej informacji na: **www.bytom.pl**



Rozmowy o problemach dzielnicy

STROSZEK. KILKADZIESIĄT OSÓB WZIEŁO UDZIAŁ W KOLEJNYM SPOTKANIU Z PREZYDENTEM BYTOMIA MARIUSZEM WOŁOSZEM. PYTALI GO GŁÓWNI O REMONTY ULIC I CHODNIKÓW, MOŻLIWOŚĆ PODŁĄCZENIA BUDYNKÓW DO MIEJSKIEJ SIECI CIEPŁOWNICZEJ, A TAKŻE KWESTIE ZWIĄZANE Z PARKOWANIEM.

Tomasz Nowak

Mieszkańców Stroszka i Vitoru prezydent zaprosił w miniony poniedziałek do Szkoły Podstawowej nr 23 przy ulicy Wojciechowskiego. Ci zarzucili go pytaniami. Chociażby tymi o to, kiedy odnowy doczekają się skwery na Stroszku oraz, czy miasto planuje naprawę nawierzchni ulicy Tysiąclecia oraz biegnących wzdłuż niej chodników. - Tam się nic nie robi od kilkadziesiąt lat, one są w katastrofalnym stanie. Dziwię się, że można coś takiego tolerować - mówił jeden z bytomian.

Odpowiadając Wołosz przypomniał, że gmina wniosowała do rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych o wsparcie na tę inwestycję, ale dostała zaledwie 683 tys. zł z oczekiwanych 4,3 mln. Co zatem można zrobić? Zaplanowano przebudowę niemal kilometrowego odcinka jezdni, naprawę chodników, krawężników i miejsc postojowych. Konieczne jest poza tym uregulowanie studzienek ściekowych. Co warto podkreślić przy Tysiąclecia powstaną nowe miejsca postojowe.

Gdzie parkować?

O te ostatnie pytali też lokatorzy domów przy ul. Gwarków Tarnogórskich: - Nie mamy gdzie zostawiać aut, musimy wjeżdżać na trawniki. Wsparcia żadnego nie mamy, ale za to Straż



Prezydent Mariusz Wołosz tym razem rozmawiał z mieszkańcami Stroszka i Vitoru

Miejska wlepią nam mandaty i stawia znaki zakazu - wyliczała zdenerwowana mieszkanka Stroszka. - Mandaty są przydzielane, bo inni mieszkańcy, którym źle zaparkowane pojazdy przeszkadzają domagają się tego od Straży Miejskiej - tłumaczył Mariusz Wołosz. Ale

obiecał, że spotka się z mieszkańcami, by poszukać rozwiązań.

Osoby mieszkające na tak zwanym osiedlu awaryjnym interesowało, czy ich budynki mogą zostać podpięte do sieci Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Obecny dostawca ciepła

narzuca bowiem wysokie stawki. Ale żeby tę inwestycję zrealizować, trzeba pociągnąć osiemset metrów rur, co kosztuje około 800 tys. zł. Sprawa jest zatem mocno skomplikowana.

PEC na Stroszku sporo zresztą robi. W tym roku wykonano zabudowę węzła ciepłego przy ul. Narutowicza 9, a w roku przyszłym spółka zamierza podłączyć do sieci ciepłowniczej budynek przy ul. Strzelców Bytomskich 205 oraz zabudować instalację fotowoltaiczną przy pl. Pokoju 4 za kwotę ponad 200 tys. zł.

Tramwaj przyspieszy

Prezydent podjął też temat rozbudowy sygnalizacji świetlnej na piętnastu skrzyżowaniach - także tych, które leżą na trasie tramwaju nr 19 kursującego do Stroszka. Jeśli chodzi o tę linię, to rozbudowana zostanie nie tylko sygnalizacja, ale skonfigurowane będą także sterowniki sygnalizacji świetlnej, a to skróci czas podróży.

Prace będą prowadzone aż na ośmiu skrzyżowaniach: Strzelców Bytomskich w rejonie ZG „Eko Plus”, Strzelców Bytomskich w rejonie drogi osiedlowej, Strzelców Bytomskich - pl. Żeromskiego, Strzelców Bytomskich w rejonie ul. Sikorskiego, Strzelców Bytomskich - Narutowicza, Strzelców Bytomskich - Szymały, Strzelców Bytomskich - Wojciechowskiego oraz Strzelców Bytomskich - Długa - Władysława Łokietka. Koszt przedsięwzięcia to 1,9 mln zł. ■

BYTOM, GLIWICE

W październiku z połączenia kolejowego skorzystało najwięcej pasażerów

Rekordowa frekwencja na trasie Bytom-Gliwice

12,5 tys. pasażerów skorzystało w październiku z pociągu relacji Bytom-Gliwice.

Jak poinformowała Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, jest to wynik rekordowy w porównaniu z poprzednimi miesiącami.

Popularność linii kolejowej na trasie z Bytomia do Gliwic rosła stopniowo, poczynając od jej reaktywacji po ośmiu latach przerwy w grudniu 2021 roku. Wówczas z połączenia skorzystało blisko 2 tys. pasażerów. Od maja 2022 r. liczba podróżujących sięgnęła 6 tys., a we wrześniu skorzystało z niej już 8 tys. osób. Przyrost był zatem imponujący.

Chlubną liczbę 10 tys. podróżnych miesięcznie udało się wykręcić w 2023 r. Miniony październik był jednak rekordowy, ponieważ z połączenia skorzystało aż 12,5 tys. pasażerów.

16 minut jazdy

- Cieszymy się, że co raz więcej pasażerów to docenia. Systematyczny wzrost liczby pasa-



Pasażerów na linii Bytom - Gliwice wciąż przybywa, a oprócz tego połączenie ma w najbliższych latach jeszcze bardziej rozwinąć skrzydła.

żerów potwierdza, że w tworzeniu oferty kolejowej ważna jest konsekwencja, że popyt na kolej buduje się powoli. Ale kiedy już uda się go wykreować, efekty zaskakują - mówi Wojciech Dinges, pełnomocnik zarządu GZM ds. transportu szynowego.

W dni robocze na trasie Bytom-Gliwice kursuje 15 par pociągów. Z kolei w weekendy i święta 11. Przejazd z Bytomia do Gliwic trwa zaledwie 16 minut. To znacznie szybciej niż samochodem, ale dla tych bytomian, którzy mieszkają w pobliżu dworca kolejowego. Wiadomo też, że

pociąg najbardziej przydaje się studentom dojeżdżającym z naszego miasta na gliwicką uczelnię.

Bedą nowe przystanki

Co zapewne ucieszy podróżujących, połączenie kolejowe pomiędzy Bytomiem, a Gliwicami ma się w najbliższych latach poważnie rozwinąć. Do 2025 r. zaplanowano utworzenie dwóch pośrednich przystanków w Zabrzu.

- Mieszkańcy Zabrza zyskają lepszy dostęp do pociągów na nowych przystankach Zabrze Północ i Zabrze Maciejów na linii kolejowej 147 Zabrze Biskupice - Gliwice. Obiekty będą dostosowane do obsługi osób z ograniczoną możliwością poruszania się. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. realizują zadanie w ramach „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025” - informuje Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Oprócz tego, połączenie zyska również wersję alternatywną. Pociąg będzie się zatrzymywał na stacjach w Rudzie i centrum Zabrza. Będzie to możliwe po odbudowie fragmentu linii i budowie nowych łączników kolejowych w Rudzie Śląskiej. MP

SUCHA GÓRA

Chcieli, to naprawili

Zakończyła się przebudowa stumetrowego odcinka ulicy Kadłubka.

- O remont nawierzchni jezdni apelowali mieszkańcy ulicy Kadłubka oraz radna Iwona Pakosz, którzy zwracali uwagę na problemy z przejazdem, zwłaszcza po nawalnych opadach deszczu - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. Rzeczywiście: dotąd kierowcy musieli zmagać się z uciążliwymi dziurami, błotem i wybojami. Problemy te doskwierały im od dawna, a przede wszystkim mocno irytowały.

Miasto w końcu zabrało się za ich kompleksowe rozwiązanie. Wykonawca inwestycji, firma ZRD Orfin oczyściła i pogłębiła rów odwadniający przez co woda deszczowa będzie szybciej spływać, a nie rozlewać się na drodze. Dodatkowo nawierzchnię wyasfaltowano, a wcześniej stworzono jej solidną podbudowę i odpowiednio ją wyprofilowano.

Zakończone z początkiem listopada prace w całości sfinansowano z tegorocznego budżetu naszego miasta. IZO

Trwający dwa lata remont kosztował 63 miliony złotych i odmienił nasz teatr

Opera Śląska Super Star

POD WZGLĘDEM ARTYSTYCZNYM - OPERA ŚLĄSKA ZAWSZE BYŁA PERŁĄ W KORONIE NASZEGO MIASTA I REGIONU. TERAZ BYTOMSKI TEATR NIE MUSI SIĘ WSTYDZIĆ TAKŻE SWOJEJ BAZY - PO REMONCIE POSIADA M.IN. OBROTOWĄ SCENĘ ORAZ SYSTEM WIRTUALNEJ AKUSTYKI.



Na nowej scenie prawdziwe fajerwerki - dosłownie i w przenośni

Marcin Hałas

Na początku „dwa łyki statystyki”. Podczas trwającej przebudowy zużyto między innymi: 680 metrów sześciennych betonu, 5 tysięcy litrów farby oraz 580 metrów kwadratowych wykładziny w rubinowym kolorze. Do tego coś dla urody i coś dla bezpieczeństwa. Wykorzystano 4 tysiące złotych płatków do odtworzenia złocen i elementów sztukatorskich, a w budynku zostało zamontowanych ponad 400 czujek przeciwpożarowych. Jednym z charakterystycznych elementów wnętrza Opery Śląskiej jest imponujący kryształowy żyrandol zawieszony nad widownią. Także on został odnowiony, a przy okazji policzono, że składa się z 2715 kryształów.

Do 2021 roku zaplecze sceniczne Opery Śląskiej mogło służyć także za... muzeum techniki teatralnej. Wiele urządzeń - na przykład wyciągi sceniczne - pamiętało czasy „pierwszej Halki”. Tej z 1945 roku. Na przykład dekoracje były na scenę wciągane i opuszczane za pomocą siły ludzkich mięśni. Teraz wystarczy przycisnąć guzika.

Obrotowe serce

Często mówi się, że scena to serce każdego teatru. Jak zmieniło się zatem serce Opery Śląskiej? Najpierw to miejsce zostało „wybebeszone” do gołych murów. A potem zrobiono wszystko od nowa, poczynając od kabli instalacji elektrycznej. Ale tego widz nie będzie widział. Na pewno zobaczy jednak dwa mechanizmy, których dotąd w bytomskim teatrze nie było. Po pierwsze „podnoszony orkie-



Marszałek, prezydent i dyrektor. Goście otrzymali pierwsze egzemplarze nowej płyty pt. „Hity operowe vol. 2”

stron”, czyli zapadnię fasy sceny. Teraz muzycy będą mogli grać w orkiestronie (nazywanym również kanałem orkiestry), a potem nagle „wjechać” do góry i znaleźć się na poziomie sceny.

I wreszcie to, co robi największe wrażenie, chociaż w wielu teatrach (np. chorzowskiej „Rozrywce”) jest już normą: obrotowa scena. W scenie zamontowano koło, które może się obracać, umożliwiając np. błyskawiczną zmianę dekoracji lub uzyskanie atrakcyjnych dla publiczności efektów wizualnych. Dodajmy, że scena po przebudowie scena Opery Śląskiej może utrzymać aż 110 ton dekoracji!

Wirtualna akustyka

Ale Opera Śląska to również, a może przede wszystkim, dźwięk.

W bytomskiej Operze zamontowano system wirtualnej akustyki. To absolutna nowość, dotąd działająca zaledwie w kilkunastu teatrach Europy - m.in. w Operze Królewskiej w Londynie. - To nie jest po prostu nagłośnienie - tłumaczy dyrektor Opery Śląskiej Łukasz Goik. - Chodzi przede wszystkim o równomierne „rozprowadzenie” dźwięku po całej sali.

W ramach systemu wirtualnej akustyki zamontowano aż 84 głośniki, w tym 64 na sali (pozostałe umieszczono na scenie i w orkiestronie). Spece od techniki tak tłumaczą uzyskany efekt: powstaje iluzja, że słuchacz znajduje się w akustycznym środowisku, które jest całkowicie inne od przestrzeni, w której rzeczywiście przebywa.

Gala otwarcia i piękne plany

Gala otwarcia odbyła się w niedzielę 12 listopada. Rozpoczęła ją od odśpiewania hymnu Polski oraz fragmentów „Halki” Stanisława Moniuszki, czyli utworu, który rozpoczął historię i działalność Opery Śląskiej. Organizatorem tej gali był właściciel Opery Śląskiej, czyli Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Po tygodniu - w niedzielę 19 listopada galę powtórzone już z myślą o bytomskiej publiczności.

Gala otwarcia była równocześnie swoją zapowiedzią premier i wydarzeń nadchodzącego sezonu artystycznego. Przynajmniej pierwsza jego część będzie stała pod znakiem Giuseppe Verdiego, którego niektórzy uważają za największego operowego geniusza wszech czasów. Już na 9 grudnia zaplanowano premierę „Balu maskowego” tego kompozytora.

Natomiast w lutym zobaczymy Verdiego w niecodziennej, tanecznej odsłonie. Odbędzie się wówczas premiera baletu „Makbet”. Co ciekawe - będzie to światowa prapremiera, ponieważ warstwa muzyczna została złożona z trzech dzieł Verdiego: baletu „Makbet” właśnie, opery „Don Carlos” oraz mszy żałobnej „Requiem”. Kilka scen z przygotowywanego spektaklu pokazano w czasie gali otwarcia i już można powiedzieć, że zapowiada się ekscytujące widowisko.

Europejskie pieniądze

Remont Opery Śląskiej kosztował aż 63 miliony złotych. Z tego około 21 milionów dofinansowania uzyskano z funduszy Unii Europejskiej. Zaledwie 700 tysięcy dorzuciła Warszawa z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a resztę zapłacił samorząd województwa śląskiego.

W czasie gali otwarcia na scenie, obok dyrektora Łukasza Goika stanęli: marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski oraz prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. Marszałek Chelstowski mówił, że chociaż prace trwały dwa lata - to wszystko odbywało się pod presją czasu, żeby „zmieścić” się w terminie wymaganym do rozliczenia unijnych dotacji.

I rzeczywiście - udało się. A w czasie pierwszej gali, kiedy kolejne utwory zapowiadała konferansjerka zza kurtyny w pewnym momencie dało się słyszeć... skrzypienie zmieniających dekoracji. Bynajmniej nie skrzypiały tak głośno, to zadział aż zbyt dobrze system wirtualnej akustyki. - Od chwili oddania obiektu przez wykonawcę do pierwszego koncertu mieliśmy zaledwie kilkanaście dni - tłumaczy Łukasz Goik. - Nie wszystko dało się perfekcyjnie „wyregulować”. Ale potem będzie już tylko lepiej. ■

Według melomanów

Regina Gowarzewska z Katowic



W dzieciństwie moim drugim domem było zaplecze i garderoby Opery Śląskiej, gdzie przychodziłam z moją mamą, znakomitą solistką Stanisławą Marciniak. Potem też wielokrotnie współpracowałam zawodowo z Operą Śląską. Zdążyłam się przyzwyczaić do warunków, ciasnoty i obskurności zaplecza, które domagało się generalnego remontu, a nie tylko kosmetycznych poprawek. Kiedyś znajomy dyrygent z niedowierzaniem oglądał scenę zaglądał do malutkiego orkiestronu dopytując: „Naprawdę tu grają Wagnera i Verdiego?”. I wreszcie stało się - wielki remont. Powstało miejsce nowoczesne, ale z duchem i klimatem, pozwalające na większy rozmach w realizacjach. Teraz niecierpliwie czekam kolejnych wydarzeń w mojej ukochanej, wypiękniałej i lepszej Operze Śląskiej.

Tomasz Kostek z Bytomia



Opera Śląska jest dla mnie wyjątkowym miejscem, to tu zaczęła się moja pasja do sztuki. Jestem szczęśliwy i dumny jako bytomianin, że tak długo wyczekiwany remont dobiegł końca. Nasza Opera nie tylko, że jest jeszcze piękniejsza, ale technicznie może spełniać dzisiejsze oczekiwania widzów czy realizatorów, tworząc produkcje na najwyższym poziomie.

Stefan Papierowski z Chorzowa



Dane mi było być w Operze Śląskiej w Bytomiu po remoncie już dwukrotnie, to jest podczas pięknego koncertu Aleksandry Kurzak i równie pięknej Gali Otwarcia sceny z udziałem wspaniałych gwiazd. Wrażenia bardzo pozytywne. Opera jest pięknie odnowiona. Zauważyłam ogromną różnicę. Znakomicie brzmią zarówno orkiestra Opery Śląskiej, jak i soliści. Brawo, brawo!

Marcin Hałas

publicysta



Patrząc na ulicę Piekarską

Do ulicy Piekarskiej ma stosunek osobisty i sentymentalny. To właśnie przy ulicy Piekarskiej - pod numerem 100 - mieszkali, na 4 piętrze, moi dziadkowie. To okazała kamienica, której piękna elewacja zrobiona jest z jasnej klinkierowej cegły, a na dodatek wmurowane są w nią ozdobne ceramiczne kafle z wyobrażeniami zwierząt. Co ciekawe, zauważyłem to dopiero jako dorosły mężczyzna. Sam nie wiem, czy z tego powodu, że dzieci nie zwracają uwagi na szczegóły architektoniczne, czy może po prostu w latach 70. XX wieku elewacja ta była tak brudna, że nie sposób było dostrzec jej uroku. Na Piekarską chodziłem do szewca, do pana Kazimierza Ćwielonga, w jednym z podwórek obok stał metalowy garaż, tzw. blaszak, którym trzymałem swój pierwszy samochód - małego fiata.

Patrząc na wyremontowaną ulicę Piekarską. Doceniam, ale też czuję nutę niedosytu. Zniknął bruk - pamiątka i świadek dawnego Bytomia. We Lwowie oddano właśnie do użytku po remoncie dwie ulice: Janowską i Piekarską (nazwa taka sama jak w Bytomiu). Torowisko tramwajowe na Janowskiej jest równe jak kartka papieru, bo ułożono je na betonowych płytach. Wzdłuż obu ulic - wyasfaltowane ścieżki rowerowe. Ale na obu główny ciąg jezdni jest z oryginalnej kostki brukowej, przełożonej na nowo. Szkoda, że takiego rozwiązania nie zastosowali inżynierowie, projektujący nowe oblicze ulicy Piekarskiej w naszym

mieście. A może chodzi o to, że Ukraińcy mają lepszych brukarzy, którzy wciąż potrafią historyczny bruk kłaść równo. Bo w Bytomiu nie potrafią, dość popatrzeć w jaki sposób wybrukowano alejki cmentarza Mater Dolorosa. Swoją drogą, ciekawe gdzie trafił bruk z ulicy Piekarskiej? Mam nadzieję, że wciąż pozostaje własnością miasta, jest gdzieś składowany, aby np. w przyszłości służyć do uzupełniania ubytków historycznych nawierzchni.

Warto mieć świadomość, że remont nawierzchni ulicy Piekarskiej to dopiero początek rewitalizacji. Na razie zbudowano wygodną i nowoczesną drogę dojazdową... do cmentarza. Do kilku cmentarzy, bo w okolicy Piekarskiej mamy ich aż osiem! Dla równowagi są przy Piekarskiej i w bezpośrednim jej sąsiedztwie także dwie wyższe uczelnie. Jednak wiele kamienic przy tej ulicy to ruiny - zwłaszcza na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z Piłsudskiego i Grotgera. Niektóre nawet od frontu straszą zamurowanymi oknami (jak ta, w której mieściła się restauracja Hakuro). Rewitalizacja ul. Piekarskiej będzie miała sens wówczas, kiedy właściciele kamienic, zachęceni remontem nawierzchni, zaczną remontować kamienice. Oraz wyburzać te w oficynach, których remont jest już zapewne nieopłacalny i zaczną budować tam nowe domy. Jeżeli w najbliższych latach taki proces się nie rozpocznie, okaże się, że dzięki remontowi mamy fajną i nowoczesną... drogę dojazdową do cmentarza. Nic więcej.

Łukasz Kohut

poseł do Parlamentu Europejskiego, politolog, fotograf, Ślązak



Butel

Dzieje się. Ostatnie kilka dni w polskiej polityce to prawdziwy rollercoaster. Patrząc na miny polityków PiS w zeszły poniedziałek - miałem wrażenie, że oni sami uwierzyli w swoją propagandę i bańkę informacyjną. Dopiero arytmetyka sejmowa i pierwsze głosowania nad Marszałkiem Sejmu sprawiły w osłupienie Kaczyńskiego, Morawieckiego i była już na szczęście Marszałkinię - Reasumpcję: Witek. Wydaje się, że obóz PiS naprawdę myślał, że będą w stanie skorumpować - jak niegdyś u nas pewnego radnego wojewódzkiego - kilkudziesięciu posłów sił demokratycznych. NIC z tych rzeczy! Po ośmiu latach upokorzeń, kłamstw, łamania praworządności i zasad parlamentaryzmu - skończyło się - i to dzięki Suwerenowi, dzięki Wam drodzy wyborcy.

Czeka nas ogrom pracy - przywrócenia parlamentaryzmu, praworządności, pozyskania funduszy europejskich i powrotu do pełnego członkostwa w Unii Europejskiej. I czas rozliczeń wszystkich tych, którzy w ciągu tych długich ośmiu lat nadużywali władzy i kradli publiczne pieniądze.

Ja z perspektywy Parlamentu Europejskiego widzę, jak obóz PiS dalej szczuje na Unię i dalszą integrację europejską. To wszystko co widzi-

cie w TVP odnośnie „zmiany traktatów” to jest odwracanie kota ogonem i próba demolki integracji europejskiej - zresztą ręką w rękę z Orbanem - przyjacielem Putina. Zamierzam odkłamywać wszystkie punkty, o których mówi PiSowska propaganda w tym kontekście, bo obserwując niemoc delegacji PiS w Brukseli mam ku temu wszelkie powody. Ta dyskusja jest przed nami, ale silniejsza Unia Europejska zwłaszcza w kontekście unii obronnej i zdrowotnej to silniejsza i bardziej przyjazna Polska.

Bo w Unii trzeba rozmawiać - a nie wymachiwać szabelką. Najlepszy przykład - zmiana rozporządzenia metanowego - uratowaliśmy około 130 000 miejsc pracy na Śląsku dyskusją, argumentami i dobrymi relacjami z partnerami. W tym tygodniu zakończył się trylog między Radą, Komisją i Parlamentem - i mamy to, kompromis stał się faktem!

Spotkałem się już także z Szymonem Hołownią - nowym Marszałkiem Sejmu i wręczyłem pismo w sprawie wystawienia monodramu "Mianujom Mie Hanka" Teatru Korez w polskim Sejmie. Jest zielone światło i to co było niemożliwe - "nie, bo nie" - pisała Pani Witek - stało się możliwe. Bez barier. Wracam normalność...

dr Małgorzata Kamińska-Gola

dyrektorka Bytomskiego Centrum Kultury



Drugie Imieniny u BAŚKI

Grudzień, imieniny Barbary. W Bytomskim Centrum Kultury też mamy swoją BAŚKĘ, jej akronim pochodzi od pierwszych liter Becekowej Autorskiej Świetlicy Kobiecej Aktywności. To projekt, którego ideą było stworzenie przestrzeni, w której niezależnie od wieku statusu materialnego czy poglądów politycznych, uczestniczki mogły i mogą realizować swoje pasje, odkrywać nowe zainteresowania, uwrażliwiać się na problemy innych, a przede wszystkim ciekawie i twórczo spędzić czas tylko dla siebie. Idea rozpoczęła się w 2020 roku remontem jednego z pomieszczeń BECEKu, w 2021 roku rozpoczęliśmy regularne zajęcia dla kobiet. I tak jest do dziś.

BAŚKA jest KOBIETĄ i jest tworzona przez KOBIETY z myślą o KOBIETACH.

Od 2022 roku w okolicach 4 grudnia, w Bytomskim Centrum Kultury organizujemy Imieniny naszej BAŚKI - najbliższe odbędą się w sobotę 2 grudnia. W programie zaplanowaliśmy wydarzenia: warsztaty rozwojowe - kobieta w swojej mocy, muzykoterapię oraz mindful-

ness, plecenie wianków świątecznych, stworzymy własnoręcznie kartki świąteczne, makramę, lalkę mocy, ozdoby z żywicy epoksydowej, portret wewnętrzny, pocztówkowe krajobrazy zimowe pirografem, a także galanterię skórzaną

w ramach warsztatów kaletniczych. Prócz zajęć twórczych zapraszamy na wystawę lino-rytu Ani Gardawskiej oraz prelekcję dotyczącą profilaktyki samobadania piersi. Po raz pierwszy planujemy także wydarzenia dla dzieci, prowadzone przez niezawodnych animatorów z Lufcika na Korbkę. Najmłodszy przeniosą się do teatralnego świata, a potem wyruszą w kosmos ze Świstakiem, aby na koniec zabawić, jak na prawdziwych imieninach przystało, odśpiewać gromkie sto lat naszej BAŚCE. Na finał, o godz. 19. przygotowaliśmy koncert DARII ZE ŚLĄSKA, która odwiedzi nas w ramach swojej PIERWSZEJ TRASY KONCERTOWEJ.

Poświęćcie czas sobie, zabierzcie ze sobą bliskie Wam Kobiety. Bądźmy tego dnia razem. Świętujmy Imieniny u BAŚKI. Szczegóły na stronie becek.pl.

dr Łukasz Zimnoch

Prezes Stowarzyszenia WRAZIDŁOK, pomysłodawca Szlaku Magnatów Przemysłowych



Kurtuazja po koreańsku

Jako Ślązak wrośnięty w łacińską Europę uważam, że moje standardy grzeczności i uprzejmości są wysrubowane. Konfrontacja z tym co mnie otacza na co dzień nastroża mi nie raz sporo kłopotów. Po przylocie do Korei jestem co rusz zaskakiwany. Tu uprzejmość, kurtuazja, szacunek do drugiego człowieka występują w nasyceniu najwyższym z jakim się spotkałem w trakcie mojego długiego życia.

Wszystko zaczęło się tak.. Seul to megalopolis liczące prawie 10 mln ludzi. Niełatwo trafić do miejsca, gdzie ma się lokum. Idziemy, analizujemy wskazówki aplikacji, ale ciągle stajemy w obliczu zagadki: gdzie jest nasze mieszkanie? Na ulicy przypadkowy przechodzień pyta, czy się zgubiliśmy i maszeruje z nami kilkanaście minut, aż doprowadził nas do właściwego miejsca. Pytam, czy da się zaprosić na kawę, ale odmawia i znika z tajemniczym uśmiechem na ustach, po tym jak dotarliśmy do wieżowca, w którym śpimy. Na pierwszym spacerze po mieście robię zdjęcie modernistycznemu kościołowi z czerwonej cegły. Podchodzi pan i tłumaczy, że jego architektem był brat koreańskiego premiera, ja opowiadałem mu o śląskim modernizmie.

W metrze ludzie nie tłoczą się do wejścia, a stoją w dwóch kolejkach z prawej i lewej strony wejścia do wagonu. Po wyjściu wszystkich pasażerów wchodzi wszyscy po kolei do środka. Żadnego przepychania, syknąć, przekleństw. Seul to ciche miasto. Tylko na ulicy z knajpkami zostałem zaatakowany jazgotliwą muzyką doby-

wającą się z wielu głośników i walczącą o łut uwagi przechodnia. Dziś w dzielnicy artystycznej, z mnóstwem murali, graffiti i artystycznej metaloplastyki zobaczyłem plakat z prośbą: my tu mieszkamy, prosimy turystów, żeby mówili do siebie szeptem.

Dziś przetestowałem styl orla. Był deszcz, wąskie schodki do galerii z rękodziełem, do tego niskie drzwi i poganiany smagnięciami deszczu starzec w ciężkim obuwiu, który wybijając się z progu pofrunął w przestworza. Lądowanie przyniosło wyższą notę artystyczną niż wyjście z progu. Właścicielka widząc moje potknięcie, lot i upadek przeraziła się nie na żarty, przyniosła mi krzesło, sprawdziła, czy moje stare kości nie doznały uszczerbku by wreszcie zaproponować postój w trakcie ulewy, która szalała za oknem.

Osobną kategorią są kierowcy autobusów. Są to osobniki narowiste, zdeprymowane swoim notorycznym pesymizmem, wyrażające swoją niechęć do innych kierowców klaksonem i hamulcem. Jeździ się więc autobusami szybko, miejsca jest dużo, ale te gwałtowne zrywy i hamowania to trochę jak dla mnie z dużo. Choć, na obronę kierowców autobusów muszę dodać, że dwa razy pomogli nam uporać się z kłopotami: raz z elektroniczną kartą komunikacyjną, drugim razem dostaliśmy zgodę na jazdę na gapę, bo nie załadowaliśmy biletu. Zabawne, że stary łacinnik kurtuazji uczy się w Azji.

TARNOWSKIE GÓRY MIASTO GWARKÓW

Tutaj wszystko gra - na górze i na dole!

Przyjedź, sprawdź i ...zostań!



Organizowane na początku września od 1957 roku, znane wszem i wobec, tarnogórskie Gwarki to przede wszystkim pochód i 400 (na kilka tysięcy uczestników!) przebranych za historyczne postaci osób oraz kilka dni imprez w całym mieście. Dzięki nim z bliska można poznać liczącą pół tysiąca lat historię miasta. Gwarki to jednak tylko jedna z kilkuset imprez organizowanych w mieście. W Mieście Gwarków naprawdę nie da się nudzić!

Tarnogórski Park Wodny wraz z Halą Sportową to dziewięć niecek kąpielowych pod dachem, jedna na zewnątrz (plus baseny z jacuzzi), strefa saun i siłownia, a także hala widowiskowa z widownią na 600 osób oraz najwyższa na Śląsku ścianka wspinaczkowa.

Na sportowców czeka w mieście także m.in. skatepark, centrum dla rolkarzy, liczne boiska, miejsca do ćwiczenia streetworkoutu oraz park trampolin.



Przez cały rok miasto żyje kulturą. Dzięki organizowanym przez instytucje oraz setkę stowarzyszeń imprezom w każdy weekend w mieście dzieje się coś ciekawego: śniadania na polanie, pchle targi, festiwale orkiestr dętych, koncerty promenadowe, zloty samochodów zabytkowych, pojazdów militarnych, rajdy, plenerowe spektakle teatralne, warsztaty, gry miejskie, koncerty i pikniki. Miasto prowadzi niekomercyjne kino, Pałac w Rybnej jest z kolei mekką fanów muzyki klasycznej.

Tarnogórzanie lubią ruch, dlatego sami organizują lub goszczą liczne imprezy sportowe: rajdy i wyścigi rowerowe, biegi przełajowe oraz półmaratony i zawody nordic walking. Mieszkańcy mają do tego znakomitą infrastrukturę - zarówno w postaci terenów zielonych, jak i licznych boisk.



Miłośnicy spacerów na świeżym powietrzu i wędrowek pieszych lub rowerowych mogą w Tarnowskich Górach skorzystać z sześciu parków i kilku zespołów przyrodniczo-krajobrazowych. Prawie do wszystkich da się już dojechać rozbudowywanymi obecnie trasami rowerowymi. Sieć 30 kilometrów ścieżek ogniskuje się w centrum miasta, ale wkrótce zaczną się projektować trasy do Zalewu Nakło-Chechło i Bytomia.

Tarnogórska starówka to nie tylko pochodzące nawet z XVI wieku kamienice, ale też kilkadziesiąt (wciąż otwierają się nowe!) restauracji, kawiarni i lodziarni, do których zjeżdżają mieszkańcy całej okolicy. Miasto ma też "Piękna z Rept", czyli tarnogórską odmianę jabłoni. Konkursowe dania z użyciem jabłka są w menu wielu lokali gastronomicznych. Z biletem do Kopalni lub Sztolni dodatkowo czekają na Was w nich zniżki!



www.kopalniasrebra.pl
www.sztolniapstraga.pl

Turystycznymi "perłami w koronie" są oczywiście Zabytkowa Kopalnia Srebra oraz Sztolnia Czarnego Pstrąga. Wpisane - razem z całymi podziemiemi i tarnogórsko-bytomskim Segietem oraz kamieniołomem Blachówka na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Podczas liczącej 1740 metrów pieszej i wodnej wycieczki po kopalni można zobaczyć, jak wydobywano rudy srebra, ołowiu i cynku oraz poznać początki górnośląskiego przemysłu.

Spyływ Sztolnią Czarnego Pstrąga to możliwość zetknięcia się z największym w Europie systemem odwadniania podziemi. Na powierzchni czeka skansen maszyn parowych i dwie kolejki: jedna dla dzieci w skansenie, druga - najstarsza w Europie - wąskotorówka jeżdżąca z Bytomią przez Tarnowskie Góry do Miasteczka Śląskiego. Historii miasta można też dotknąć odwiedzając miejskie Muzeum w Rynku lub po prostu... spacerując po mieście.



www.tarnowskiegory.pl
fb: um.tarnowskiegory



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.**

„Życie Bytomskie”

w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

SHARK
— TOP TEAM —
Bytom

**Jak trenować
to z najlepszymi!**

Zapraszamy wszystkich
chcących rozpocząć swoją przygodę
ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym
facebooku **Shark Top Team Bytom**
lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

Wielkie zmiany na placu zabaw

ŁAGIEWNIKI. JESZCZE NIEDAWNO BYŁ W KATASTROFALNYM STANIE, A DZIŚ KUSI NOWOCZESNYMI ATRAKCJAMI. PLAC ZABAW PRZY ULICY PALIŃSKIEGO PRZESZEDŁ GRUNTOWNĄ MODERNIZACJĘ.

Tomasz Nowak

Plac urządzono wiele lat temu, a że był chętnie odwiedzany przez małych mieszkańców dzielnicy, to nic dziwnego, że zdążył się już mocno wyeksploatować. Łagiewniczanie od dawna zwracali uwagę na ten problem domagając się jak najszybszego remontu. Ten początkowo się jednak odlekał. W końcu jednak udało się go zrealizować: - Po okresowej kontroli zdecydowaliśmy się na jego kompleksową modernizację ze względów na stan techniczny urządzeń oraz bezpieczeństwo korzystających z niego dzieci

MIASTO

97 tys. zł
tyle kosztowała
modernizacja
łagiewnickiego placu
zabaw.

Pieniądze w całości pochodziły
z budżetu naszego miasta.



Takich gwarantujących dobrą zabawę atrakcji jest na placu więcej

- mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.

Wykonanie zadania powierzono wyłonionej w drodze przetargu firmie. W ramach prac między innymi odnowiła ona mocno już zniszczone huśtawki, bujak, wielofunkcyjny zestaw zabawowy oraz ściankę wspinaczkową. - Dodatkowo wyremontowana została uszkodzona nawierzchnia, pojawiły

się poza tym nowe urządzenia, a cały obiekt został ogrodzony estetycznym płotem - dodaje wiceprezydent Bieda.

Efekt tego przedsięwzięcia jest więcej, niż zadowalający. Plac przyciąga nie tylko nowoczesnością, ale także kolorami zamontowanych na nim urządzeń do zabawy. A co najważniejsze dzieci znowu są na nim bezpieczne. ■

RADZIONKÓW

Jeże spędzą zimę w domkach

Drewniane domki stanęły w parku na Danielcu. Zimą mają dać schronienie żyjącym w okolicy jeżom.

Estetycznie wykonane domki kupiło miasto chcąc w ten sposób pomóc „braciom mniejszym”. W Radzionkowie uznano bowiem, że dla zwierząt żyjących w środowisku miejskim zbliżająca się zima będzie szczególnie trudnym okresem. Zwierzęta aktywne przez cały rok w sezonie zimowym cierpią chociażby z powodu zmniejszenia dostępności pokarmu i wody. Z kolei gatunki



hibernujące mają problem ze znalezieniem bezpiecznego miejsca do przetrzymywania.

Drewniane budki pojawiły się w parku na Danielcu. Ponadto zamontowano tam tablicę informującą o potrzebach zimujących jeży. To nie pierwsze tego typu przedsięwzięcie. Wiosną zawieszono tam bowiem specjalne schrony dla nietoperzy, wykorzystywane przez nie w okresie aktywności w ciągu dnia. Schrony te doskonale zdały egzamin. **IZO**

RADZIONKÓW

Z jakich powodów sięgasz po alkohol?

Zawarte w tytule pytanie jest jednym z trzydziestu, na jakie odpowiedzi mogą mieszkańcy miasta, którzy zdecydują się na wypełnienie ankiety opracowanej przez Urząd Miasta oraz Ośrodek Pomocy Społecznej.

Dzięki niej gmina chce zebrać szczegółowe i niezbędne jej informacje na temat stosowania różnego rodzaju używek przez radzionkowiec, a przede wszystkim dowiedzieć się, jak często piją oni alkohol oraz czy zetknęli się ze zjawiskiem prze-

mocy domowej lub co gorsza padli jej ofiarą.

Ankieta jest przeznaczona dla osób pełnoletnich, a odpowiadający nie podają żadnych danych osobowych. Odpowiedzi można udzielać na stronie internetowej radzionkow.pl lub też wypełniając formularz dostępny w Urzędzie Miasta w godzinach jego pracy. Czas na załatwienie sprawy mamy do 10 grudnia.

Trzeba przyznać, że pytania są drobiazgowo. Ankietowani ujawnia-

ją między innymi, jak często sięgają po alkohol i po jakie trunki konkretnie, z jakich powodów to robią, jak dużo piją, kiedy zrobili to po raz pierwszy w życiu, a także, czy alkohol spowodował na nich jakieś kłopoty zawodowe, bądź też rodzinne. Wypełniający formularz mają też stwierdzić, czy zetknęli się z przemocą domową, czy karzą cielesnie swoje dzieci oraz, czy zareagowali by by, gdyby byli świadkami tego, jak ktoś stosuje przemoc. **IZO**

Jeszcze łatwiej ogrzać swój dom ekologicznym, ekonomicznym i najbardziej efektywnym Ciepłem Systemowym!



BORYKASZ SIĘ Z STARYM PIECEM WĘGLOWYM, PATRZYSZ Z TRWOGĄ NA DOSTĘPNOŚĆ ORAZ RACHUNKI ZA GAZ LUB MARZNIESZ MAJĄC NIEEFEKTYWNY SYSTEM GRZEWczy? NIE CZEKAJ I ZAINTERESUJ SIĘ JAK TWÓJ DOM MOŻE ZOSTAĆ OGRZANY CIEPŁEM SYSTEMOWYM.

Ciepło Systemowe to najbardziej efektywny i ekonomiczny system ogrzewania, który na trwałe zapewni Ci ekologiczne ciepło.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp z o.o. w Bytomiu, świadome narastających wyzwań związanych z ochroną środowiska, efektywnością energetyczną i zmianami klimatycznymi, przyjęło długofalową Strategię Rozwoju Rynku Ciepła Systemowego.

W dniu 06.11.2023 roku dokument został oficjalnie zatwierdzony przez Zarząd Spółki.

Nasza strategia ma na celu służyć jako drogowy, który może nam tworzyć innowacyjne rozwiązania, umożliwiające dostarczanie niezawodnego, ekologicznego i dostępnego cenowo ciepła dla mieszkańców, usług oraz przemysłu Bytomia i Radzionkowa. Poprzez wdrażanie tej strategii, Przedsiębiorstwo

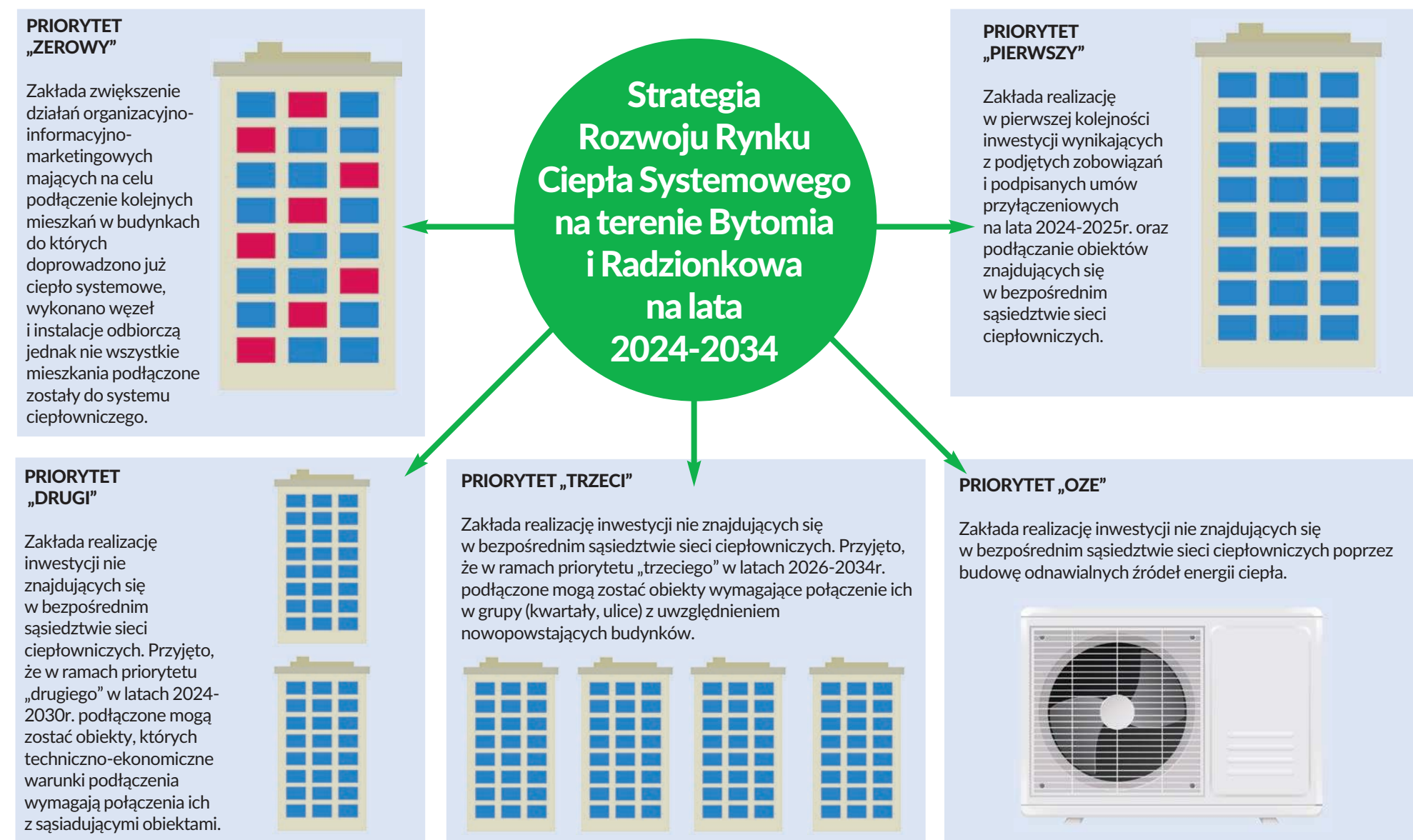
Energetyki Ciepłej w Bytomiu podejmuje zdecydowane zobowiązanie do prowadzenia działań proekologicznych, które przyczynią się do zrównoważonego rozwoju naszych miast. Chcemy aktywnie przyczynić się do ochrony naszego środowiska i wprowadzania zmian, które ograniczą emisję gazów cieplarnianych, wspierając globalne wysiłki na rzecz zmniejszenia zmian klimatycznych.

W strategii znajdziecie Państwo priorytety rozwoju ciepła systemowego oraz zasady przyłączenia do naszego systemu nowych obiektów. Chcemy, aby każdy mieszkaniec i przedsiębiorca wiedział, w jakim priorytecie znajduje się jego budynek i jakie korzyści mogą wynikać z dostawy Ciepła Systemowego do jego obiektu.

Jeśli chcesz sprawdzić, w jakim priorytecie znajduje się Twój budynek zeskanuj poniższy kod QR. Po jego otwarciu z łatwością odnajdziesz konkretny budynek dzięki funkcji wyszukiwania.

Zapraszamy wszystkich serdecznie do zapoznania się z naszą Strategią Rozwoju Rynku Ciepła Systemowego. Razem możemy stworzyć bardziej ekologiczną i zrównoważoną przyszłość dla naszych miast.

Wszystkich zainteresowanych podłączeniem Ciepła Systemowego do ich budynku prosimy o kontakt marketing@pec.bytom.pl lub Tel 32 388 73 68. www.STOPniskiejEMISJI.pl



A teraz coś z zupełnie innej beczki



W różnych miastach emocjonują się sprawami politycznymi.

A w Radzionkowie... Burmistrz Gabriel Tobor obwieścił na Facebooku: "Przybył nowy Beaujolais!". Chodzi oczywiście o młode wino tego gatunku, którego premiera zawsze następuje w trzeci czwartek listopada. Tobor zamieścił też swoje zdjęcie w basjijskim berecie przy barze, na którym stoi aż 9 butelek tegorocznego Beaujolais. Przyznamy szczerze: za to właśnie lubimy Radzionków.

Prasa lokalna ma sens. Napisał-ismy niedawno o pani Sabinie, która odsiadywała wyrok w Zakładzie Karnym w Lublińcu w towarzystwie swojego psa. Jako pierwsza w Polsce miała taką możliwość. Twierdzi, że on uratował jej życie bo dopóki nie był nią, podejmowała próby samobójcze. Po "Życiu Bytomskim" tematem zajęła się "Gazeta Wyborcza", teraz temat podchwycił "Newsweek" i TVN 24. Może jesteśmy mali ale czasami od nas wszystko się zaczyna. Trochę taki "Efekt Motyla"...

Dziś nie będzie nic o Bartoszu Konradzie Gruli, pseudonim „Prawy”. Bytomska nadzieja prawicy leniuchuje organizując spotkania dla przedszkolaków.

Nie wiem czy wiecie, ale w sklepach zlokalizowanych w ścisłym centrum Bytomia czas liczy się od długiej przerwy do długiej przerwy w okolicznych szkołach. Wtedy jest największa sprzedaż hot dogów i innych kalorycznych przekąsek. I tak czasami się zastanawiamy - kiedy my starzy już szczęśliwie doczłapiemy się do emerytury, będzie nas utrzymywać pokolenie grubasów? Młodzieży nasza kochana, a może surowa marchewka? Próbowaliście?

I na koniec coś o radnym Prawa i Sprawiedliwości z Bytomia Macieju Bartkowie. Wyzłóśliwiał się na naszym profilu facebookowym, sugeruje, zarzuca i generalnie jest anty. Macieju, radny miasta Bytomia! My też kochamy Żegiestów!

I jeszcze nawiązując do powyższego: radny Bartków nazywa naszego dziennikarza Marcina Pawlenkę "Szamanem z Zabrze". Fakt, obywatel Pawlenka mieszka w Zabrzu ale pochodzi z Bytomia. A z szamanem ma tyle wspólnego, że też pali. Nie fajkę, ale jednak. Zgubny nałóg, potępiamy zdecydowanie! **MAK**

W sześć minut do innego świata

BYTOM. HISTORIA I FENOMEN LINII TRAMWAJOWEJ NR 38 BYŁY TEMATEM PRZEWODNIM PIERWSZEGO PO LETNIEJ PRZERWIE „SPOTKANIA NA NASTAWNI”. W MINIONĄ ŚRODĘ PASJONACI ZEBRALI SIĘ W BUDYNKU NASTAWNI BYTOM-KARB WĄSKOTOROWY.

Marcin Pawlenka

Prelekcję „W sześć minut do innego świata” wygłosił Jakub Drogoś - bytomianin, miłośnik tramwajów, absolwent historii i motorniczy związany z bytomską linią 38 od niemal 20 lat.

Okazja do poruszenia tematu była podwójna. Przypomnijmy, trzy tygodnie temu przywrócono ruch tramwaju 38 na ul. Piekarskiej, a 23 listopada minie dokładnie 110 lat od uruchomienia tramwajów miejskich w Bytomiu.

- Ten tramwaj zawsze skupiał w sobie całą lokalną społeczność. Wagony typu N zniknęły z torów w drugiej połowie lat 80, a jednak w Bytomiu zostało coś co wydawałoby się, że nie ma większych perspektyw. Udało mi się wygrzebać rozkład jazdy z 1991 roku. Tramwaj wyjeżdżał wówczas z zajezdni ok. godz. 5.00, kursował do godz. 8.00, a następnie od 13.00 do 17.30. Wydawało się wówczas, że ten stan nie będzie trwał w nieskończoność. Na szczęście tak się złożyło, że ta linia się podniosła, stając się atrakcją turystyczną i wizytówką Bytomia. O ile przez jakiś czas traktowano tę linię z przymrużeniem oka, to doczekała się ona poważniejszego potraktowania ze strony władz miejskich i spółki Tramwaje Śląskie - mówi Jakub Drogoś, pasjonat tramwajów i motorniczy linii nr 38.

Obowiązkowe „dzień dobry”

Jakub Drogoś zafascynowany linią nr 38 był już w dzieciństwie. Nie przypuszczał wówczas, że kilkanaście lat później będzie motorniczym. Pociąg do tramwajów był jednak u niego tak silny, że absolwent historii, który pracę magisterską poświęcił tramwajom na Górnym Śląsku, podjął życiową decyzję.



Jakub Drogoś, absolwent historii, pasjonat tramwajów i motorniczy z linią nr 38 związany jest od niemal 20 lat

- Pomimo skończonych studiów stwierdziłem, że jak jest zdrowie i są chęci to bierzemy się za to co lubimy i zobaczymy ile wytrwamy. I tak trwam do dziś od 8 lat - dodaje Drogoś.

Zabytkowy tramwaj typu N, od lat integrował lokalną społeczność miasta. Stali pasażerowie tej linii znają motorniczych z imienia, często witając ich przy wejściu do tramwaju „dzień dobry panie

Pawle” czy dzień dobry panie Jakubie”. - Tu się wszyscy znają. Nie ma czegoś takiego, że ktoś nie powie „dzień dobry”. Jeśli któryś z pasażerów wsiadał nie przywitał się, to zazwyczaj był zmierzony wzrokiem przez współpasażerów zastanawiających się „Co to za jeden? Skąd on się tu wziął? To na pewno nie swój” - dodaje bytomski motorniczy.

Największa atrakcja miasta

Kultowa „enka” kursująca po Bytomiu, już w czasach PRL była atrakcją dla turystów niemal z całego świata. Przejazdka nie mogła się obyć bez zrobienia pamiątkowych fotografii, co w tamtych czasach było bardzo ryzykowne i wiązało się zatrzymaniem obcokrajowca przez służbę bezpieczeństwa i prześwietleniem kliszy. Do dziś linia, na której kursuje zabytkowy wagon, ale już tylko w niedziele i święta, jest oblegana przez turystów.

- Zawsze będę podkreślał, że poznałem mnóstwo ludzi z różnych części świata, którzy do Bytomia przyjechali z dwóch powodów. Jednym były Górnosławskie Koleje Wąskotorowe, a drugim właśnie linia nr 38. Najłatwiej, ze względu na umiejętności językowe, przychodziło mi nawiązywanie kontaktów z osobami z Wysp Brytyjskich, bądź krajów anglojęzycznych - dodaje Jakub Drogoś.

Tym co może przyciągać do dziś turystów, jest fakt, że jest to wciąż najkrótsza linia tramwajowa w Europie, mimo, że po przebudowie ul. Piekarskiej została o kilkaset metrów wydłużona. Nieco trochę dłuższy dystans, bo o kilkadziesiąt metrów więcej, pokonuje tramwaj w austriackim mieście Gmunden. Konkurencją dla bytomskiego odcinka mogłaby być nieczynna, 1,5 kilometrowa linia na Krymie, w nadmorskiej miejscowości Mołoczne, która dowoziła turystów z ośrodków wypoczynkowych na plażę.

Spotkanie na nastawni „W sześć minut do innego świata” zorganizowało Górnosławskie Stowarzyszenie Kolei Wąskotorowych SGKW Bytom. ■

Biskup odznaczony przez Prezydenta

Jan Kopiec - emerytowany biskup ordynariusz diecezji gliwickiej i zarazem bytomianin został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości prezydent Andrzej Duda podczas uroczystości zorganizowanej w Belwederze wręczył odznaczenia państwowe osobom zasłużonym w służbie państwu i społeczeństwu.

Wśród odznaczonych Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski znalazł się biskup senior diecezji gliwickiej Jan Kopiec. Od 2011 roku był on ordynariuszem diecezji gliwickiej. Na emeryturę przeszedł w styczniu tego roku. Prezydent odznaczył go za „wybitne osiągnięcia w pracy duszpasterskiej i działalności naukowo-ba-



dawczej, za popularyzowanie historii Kościoła w Polsce”.

Przypomnijmy, że biskup Jan Kopiec wychował się w Szombierkach, na tamtejszym cmentarzu pochowani są jego rodzice. Ukończył nieistniejące już III Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Bobrku. Zanim otrzymał sakrę biskupią był profesorem na Wydziale Teologii Uniwersytetu Opolskiego. Napisał wiele prac naukowych, ale jest również autorem haseł w Bytomskim Słowniku Biograficznym.

Pozostaje ciekawostką, że z Szombierek wyszło dwóch biskupów. Z tej dzielnicy pochodzi również obecny arcybiskup metropolita katowicki Adrian Galbas. I ciekawostka druga: takie samo odznaczenie otrzymał Jan Pietrzak, który przez 15 lat posiadał w Bytomiu Cafe Cabaret. **MH**

Dodatkową pracę szefa bytomskiego PiS w Muzeum Śląskim skontrolował Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

Radny Bartków pod lupą audytorów

BYTOM. STAWKA 101 ZŁ ZA GODZINĘ, Z CZEGO RAPTEM 46 GODZIN PRACY W MIESIĄCU, CO PRZEKŁADA SIĘ NA DODATKOWE, MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE WYSOKOŚCI 4700 ZŁ. TAKĄ KWOTĘ W MUZEUM ŚLĄSKIM W LATACH 2020-2023 ZARABIAŁ BYTOMSKI RADNY PIS MACIEJ BARTKÓW. CO DO TEGO, CZY RZETELNIE I Z KORZYŚCIĄ DLA MUZEUM WYKONYWAŁ DODATKOWĄ PRACĘ SĄ WĄTPLIWOŚCI, A POTWIERDZA TO AUDYT PRZEPROWADZONY NA ZLECENIE URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO, DO KTÓREGO DOTARŁA GAZETA WYBORCZA.

Marcin Pawlenka

Przmiotem umowy, zawartej pomiędzy Muzeum Śląskim, a radnym Bartkowem w latach 2020-2023 było przeprowadzenie kwerendy archiwalnej i bibliotecznej oraz przygotowanie kopii rozproszonej dokumentacji zaginionych dzieł sztuki Muzeum Śląskiego. Szef bytomskich struktur PiS otrzymywał za to 4 700 zł brutto.

Z wycień audytorów wynika, że Bartków w Muzeum Śląskim mógł zarabiać nawet 101 zł za godzinę, ponieważ tylko w zeszłym roku zleceniu dla placówki poświęcał ok. 46 godzin miesięcznie.

Dorabiał robiąc nie to co trzeba?

Nie wnikając czy to dużo, czy mało, chociaż bytomski radny nieraz pokazał, że sam lubi innym zaglądać do portfela, audytorzy zwrócili uwagę na to, że niekoniecznie zajmował się on sprawami, które dotyczyły umowy zawartej z Muzeum Śląskim. Pisał między innymi artykuły do wydawnictw nie związanych z placówką.

- Za kuriozalny uznaję „zarzut”, iż w ramach umowy podejmowałem dodatkowe działania, takie jak np. przygotowanie informacji dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy propozycje wystaw, jak również promujące Muzeum Śląskie artykuły prasowe. Jako osoba związana umową z Muzeum Śląskim, zgodnie z zasadami dobrej praktyki, jestem zobowiązany do pozytywnej promocji placówki - wyjaśnia w oficjalnym oświadczeniu Maciej Bartków, bytomski radny PiS.

Dodatkowo Bartków, jak wynika z kontroli, nie współpracował w sprawie zaginionych dzieł sztuki z pracownikami Muzeum Śląskiego, jak również efekty jego pracy badawczej nie zostały przekazane głównemu inwentaryzatorowi, który zajmuje się odzyskiwaniem zaginionych dzieł sztuki.



Osób z otoczenia PiS, z którymi zawarto podobne umowy i przyniosły one Muzeum Śląskiemu, jak wynika z kontroli, wątpliwe, albo znikome korzyści jest więcej.

- Nie jest prawdą, że odnalezione i skopiowane materiały archiwalne nie zostały przekazane do Muzeum Śląskiego, bowiem wszystkie zostały dostarczone do placówki. Udostępniono je także przeprowadzającym audyt kontrolerom. Nie jest także prawdą, iż nie kontaktowałem się z pracownikami MŚ w trakcie badań archiwalnych - odpowiada na wyniki audytu Bartków.

Zmiana na stanowisku dyrektora

Osób, z którymi zawarto podobne umowy i przyniosły one Muzeum Śląskiemu, jak wynika z kontroli, wątpliwe, albo znikome korzyści jest więcej. Są to podobnie jak Maciej Bartków, ludzie z otoczenia PiS. Korzystne źródła dodatkowego zarobku, były możliwe dzięki umowom, na które zgadzała się desygnowana przez partię rządzącą dyrektorka Muzeum Śląskiego - Maria Czarnecka.

- Audyt tylko potwierdził, że zmiana jest konieczna. Brak współpracy ze strony dyrektora,

zły styl zarządzania jedną z najważniejszych placówek kulturalnych w regionie i kraju, stanowiąca pracy dla swoich. To nie są praktyki, które przyczyniają się do rozwoju Muzeum Śląskiego. Tu potrzebna jest zmiana na stanowisku dyrektora - mówi Sławomir Gruszka, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Odwołanie dyrektorki desygnowanej przez partię rządzącą dotąd nie było możliwe, chociaż Muzeum Śląskie jest jednostką Samorządu Województwa Śląskiego zarządzanego od początku tego roku przez polityków KO.

Wszystko dlatego, że według przepisów do zmiany na stanowisku dyrektora muzeum potrzebna jest zgoda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Teraz będzie to możliwe, wraz z powołaniem nowego rządu i tym samym nowego ministra. ■

„Za kuriozalny uznaję „zarzut”, iż w ramach umowy podejmowałem

dodatkowe działania, takie jak np. przygotowanie informacji dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy propozycje wystaw, jak również promujące Muzeum Śląskie artykuły prasowe.

Wyjaśnia w oficjalnym oświadczeniu Maciej Bartków, bytomski radny PiS.

Zdaniem prawnika

Daniel Reck – Adwokat Zarządzający w Duraj Reck i Partnerzy z/s w Katowicach.

- Jeżeli obie strony od samego początku zakładały, że zadania objęte umową zlecenie nie będą wykonywane, a chciały jedynie stworzyć sztuczną podstawę do wypłaty wynagrodzenia to można przyjąć, że jej zawarcie miało charakter pozorny, symulowany. Umowy zawierane dla pozorów są bezwzględnie nieważne z mocy samego prawa (art. 58kc). Wynagrodzenie otrzymane z tytułu takiej pozornej „umowy” stanowi z kolei tzw. świadczenie nienależne, a osoba, która je uzyskała jest obowiązana do jej zwrotu. Jak najbardziej istnieje zatem teoretycznoprawna podstawa do tego, aby domagać się zwrotu wynagrodzeń wypłaconych przez Muzeum Śląskie. To, czy uda się odzyskać wynagrodzenie wypłacone przez cały okres

pozornego zlecenia czy tylko jego część w dużej mierze zależy od konkretnego stanu faktycznego oraz tego, jak szybko decydenci Muzeum Śląskiego podejmą kroki zmierzające do wyegzekwowania tych należności. Trzeba bowiem pamiętać, że prawo do żądania zwrotu nienależnego świadczenia, jako roszczenie majątkowe, podlega przedawnieniu.

Odrębnym zagadnieniem będzie odpowiedź na pytanie czy zachodzą przesłanki do odpowiedzialności karnej określonych osób z tytułu ewentualnej niegospodarczości (art. 296kk), przekroczenia uprawnień (art. 231kk) lub oszustwa (art. 286kk) czy też odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.



BYTOM

Listopad pod znakiem poezji

Poeci i poezja będą zdecydowanie najważniejsi w najbliższych dniach w Bytomskim Centrum Kultury, Młodzieżowym Domu Kultury nr 1 oraz Pałacu w Miechowicach. Koniec listopada zapowiada się tam bardzo atrakcyjnie.

Wszystko za sprawą bogatej w różnorodność wydarzeń XVII edycji Bytomskiej Jesieni Literackiej. Piątek 24 listopada upłynie pod znakiem XXVII Turnieju Jednego Wiersza im. S. Horaka. To tak naprawdę dwa konkursy poetyckie. Pierwszy, ogólnopol-

ski, na który wiersze nadsyłało wcześniej zostanie rozstrzygnięty w Pałacu w Miechowicach. Tam też odbędzie się turniej „na żywo” przeznaczony dla tych, którzy do Miechowic przyjadą i osobiście zaprezentują swój wiersz. Czekają na nich nagrody finansowe, a autor najlepszego tekstu otrzyma dodatkowo statuetkę Bytomskiego Pióra.

Dwa dni wcześniej, 22 listopada czeka nas 41. Bytomska Scena Recytatora, która tym razem będzie poświęcona twórczości naszej noblist-

ki, Wisławy Szymborskiej. Osoby prezentujące jej poezję zbiorą się o godz. 16. w Młodzieżowym Domu Kultury nr 1 przy ulicy Powstańców Warszawskich.

Patronką kolejnego dnia także ma być Szymborska. Teatr ERATO wystawi spektakl zatytułowany „Wehikuł czasu Szymborskiej”. To przedstawienie taneczne inspirowane twórczością poetki, zawierające współczesny przekaz, czytelny dla osób w każdym wieku. Jest tak skonstruowany, aby pokazać wszechstron-

ność i analityczny umysł autorki oraz jej wrażliwość na otaczający świat. Przedstawienie można zobaczyć 23 listopada o godz. 18 w BeCeKu.

Finał tegorocznej Jesieni Literackiej odbędzie się 26 listopada o godz. 17., także w BeCeKu. Szykujemy się na wielkie wydarzenie, bo obejrzymy i przede wszystkim wysłuchamy zapowiadany jako „nieklasyczny” koncert poetycko-muzyczny obchodzącego w tym roku 60. urodziny Wiesława Cieciergi. Przy okazji przewidziano premie-

rę jego książki - „30 kwiatów”, czyli publikacji dokumentującej 30 lat istnienia Festiwalu Piosenki Poetyckiej „Kwiaty na kamieniach”.

Udział gościnny w koncercie wezmą: Martyna Ciecierga-Wilk, Eliza Ćwierczek, Nikola Kapuścińska i Koncertowa Orkiestra Dęta „Power of Winds” pod dyktando Klaudiusza Jani. Wydarzenie poprzedzi Gala wręczenia Medali Miasta Bytomia.

Partnerem XVII Bytomskiej Jesieni Literackiej jest Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. **AURE**

Organista z kościoła mariackiego

ŚRÓDMIEŚCIE. MARCIN GAD NIE MA WYKSZTAŁCENIA MUZYCZNEGO, ALE OGROMNY TALENT DO GRY NA ORGANACH. JEST GŁÓWNYM ORGANISTĄ W KOŚCIELE NMP PRZY RYNKU ORAZ DRUGIM W ŚWIĄTYNI ŚW. TRÓJCY. DAŁ SIĘ TEŻ POZNAĆ JAKO ORGANIZATOR LUBIANYCH PRZEZ BYTOMIAN COMIESIĘCZNYCH KONCERTÓW ORGANOWYCH.

Tomasz Nowak

- Kocham muzykę i kocham grę na organach. To moja miłość i wypełniające całe życie pasja - twierdzi Gad. Nie kończył żadnej szkoły muzycznej, ale gra świetnie, co potwierdza wielu specjalistów i znawców. - Jestem amatorem, ale się tego nie wstydę. Chodziłem jedynie na zajęcia z pianina i keyboardu, a dziś pobieram lekcje u cenionego profesora. Ale nikt nie uczył mnie na przykład tego, co ważne u organisty, a więc harmonizowania.

Każdy dzień wypełnia mu gra na organach podczas mszy i nabożeństw. Najwięcej pracy ma oczywiście w niedzielę. Roboty jest mnóstwo, ale to mu nie wystarcza. Dlatego też powołał Stowarzyszenie Mecenasi Kultury i postanowił organizować w bytomskim kościele mariackim koncerty organowe i nie tylko - taki zresztą tytuł nadał tym wydarzeniom.

Skarbonka z piszczałki

Odbývają się one od września do czerwca zawsze w ostatnią niedzielę miesiąca o godzinie 17. - Frekwencja jest bardzo dobra, z reguły przychodzi około 150 osób - mówi Marcin Gad. - Na koncerty zapraszam różnych muzyków, są też chóry i zespoły. Prezentujemy muzykę dostosowaną do szerszej publiczności, bardziej przystępną. Ale zawsze też jest coś z trudniejszego repertuaru, by uczestnicy mogli się oswajać z muzyką organową.

Najbliższy z koncertów czeka nas w niedzielę 26 listopada. Wraz



Marcin Gad kocha to, co robi

z Marcinem Gadem zagra kwartet instrumentalny pod dyktando Barbary Ogórek, poza tym wystąpi zabrzański Chór Magnificat. - W Boże Narodzenie natomiast zapraszamy na wspólne bytomskie kolędowanie. Warto wstać od świątecznego stołu i przyjść do kościoła, by pośpiewać z innymi. Atmosfera jest wspaniała, a wszyscy będziemy się dzielić opłatkiem - mówi organista. Po każdym z koncertów jego uczestnicy mogą wrzucić datek do skarbonki organowej. Pieniądże zasilą Mariacki Fundusz Organowy.

Remont w dwóch etapach

Marcina Gada wiele osób kojarzy też zapewne jako inicjatora i prowadzącego noworoczne koncerty charytatywne. W ich trakcie kościół pęka w szwach, a występują świetni wykonawcy. - Tym razem spotkamy się 7 stycznia, a imprezę poprowadzi znana dziennikarka telewizyjna, bytomianka z pochodzenia Anna Popek. Liczę, że bytomianie jak zwykle nie zawiodą, przyjdą na koncert i sygną groszem, by pomóc potrzebującym - mówi.

Organista z kościoła mariackiego gra na bardzo dobrych organach,

które we wrześniu minionego roku wybudowano po gruntownym remoncie. - Modernizacja była dwuetapowa. Odnowiono wnętrze instrumentu, jak i stół do gry, czyli kontuar. Było to konieczne, bo organy zbudował jeszcze w latach siedemdziesiątych minionego stulecia Włodzimierz Truszczyński.

2500 piszczałek

Grał na nich między innymi wybitny organista Józef Siwy. On też prowadził chór parafialny i działał w diecezjalnej komisji do spraw muzyki. Poza tym Józef Siwy sporo komponował. Marzy mi się, by kiedyś podczas koncertu przedstawić jego utwory, a do tego upamiętnić innych znanych organistów z naszego miasta Romualda Dwornika i Ottona Barona - stwierdza Gad. Dodajmy, że przed tymi organami z lat siedemdziesiątych w świątyni stał instrument z roku 1858, który rozebrano w latach sześćdziesiątych.

Przed remontem organy w kościele przy Rynku tworzyło ponad 2500 piszczałek grających 44 głosy. Po remoncie liczbę tych ostatnich zwiększono do 102 i to bez dokładania piszczałek. - Swoje zrobiła zastosowana elektronika. W efekcie instrument brzmi genialnie, bo też mamy w kościele bardzo dobrą akustykę - stwierdza Marcin Gad. I dodaje: - Chętnych po wcześniejszym umówieniu zapraszam do zwiedzania kościoła oraz do przyjrzenia się z bliska organom. Zresztą podczas koncertów też sporo o nich opowiadamy. To moje życie. ■

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Wtorek 21 listopada, godz. 18: „Makbet” - pokaz przedpremierowy. Sala baletowa im. Henryka Konwińskiego. Ilość miejsc ograniczona.
Sobota 25 listopada, godz. 18: G. Verdi - „Nabucco”. Koncert z okazji jubileuszu 40-lecia pracy artystycznej Andrzeja Dobbera.
Niedziela 26 listopada, godz. 16: Spotkanie z cyklu „Opera blisko ciebie. Porozmawiajmy o operze”.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Środa 29 listopada, godz. 19: Koncert 10 tenorów.

BECEKINO

20 - 23 listopada, godz. 17.15: „Dziwne ścieżki życia” (krótkometrażowy, prod. Hiszpania).
20 - 23 listopada, godz. 18.30 i 20.15: „Niewierni w Paryżu” (reż. Woody Allen, prod. USA).



„Niewierni w Paryżu” to nowy film Woody Allena. Oryginalny tytuł brzmi: „Coup de Chance”, czyli „Łut szczęścia”. Ale jak pisze portal filmweb: Dystrybutor zaszalał, bo oczywiście tytuł musi mieć coś wspólnego z Paryżem i seksem. Inaczej się nie sprzeda.

20 - 23 listopada, godz. 19: „Osobliwości sycylijskie” (biograficzny, prod. Włochy).
24 - 30 listopada, godz. 17: „Jedna dusza” (dramat obyczajowy, prod. Polska).

24 listopada - 7 grudnia, godz. 19.30: „Napoleon” (dramat biograficzny, prod. Wielka Brytania/USA).

24 - 30 listopada, godz. 17.15: „Jak zostać Świętym Mikołajem 3” (familiijny, prod. Dania). Uwaga: 1 sobotę 25 listopada - godz. 15.15, a w niedzielę 26 listopada - godz. 15.45.
24 - 30 listopada, godz. 19: „Oponent” (dramat, prod. Szwecja/Norwegia).

Sobota 25 listopada, godz. 17.15: „Paryż, Teksas” (dramat, prod. Francja, Wielka Brytania, RFN 1984; reż. Wim Wenders).
Niedziela 26 listopada, godz. 17.30: „Niebo nad Berlinem” (melodramat, prod. Francja/RFN 1987).

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 25 listopada, godz. 18: Koncert Orkiestry Kamilińskiej.
Niedziela 26 listopada, godz. 20: „Zło konieczne” - stand up Adama van Bendlera. MH



Rezydencja Luxury Hotel | Piekary Śląskie | ulica Stara 1 | www.rezydencjahotel.pl

Janina Omańkowska, czyli kobieta ze wszech miar niezwykła

BYŁA AMBITNA, PRACOWITA, PRZEBOJOWA I NIEZWYKLE ZAANGAŻOWANA W POMAGANIE INNYM ORAZ KRZEWIENIE POLSKOŚCI W CZASACH ZABORÓW. BALI SIĘ JEJ NAWET PRUSCY URZĘDNICY. JAKO PIERWSZA KOBIETA NA ŚWIECIE POPROWADZIŁA OBRADY REGIONALNEGO SEJMU. MIESZKAJĄCA PRZEZ WIELE LAT W BYTOMIU JANINA OMAŃKOWSKA BEZ WĄTPIENIA BYŁA KOBIETA NIEZWYKŁĄ.

Tomasz Nowak

Urodziła się 12 czerwca 1859 w Srebrnikach koło Wąbrzeźna. Wychowywała się w patriotycznej i katolickiej polskiej rodzinie, jej rodzice pracowali jako nauczyciele. Ona sama też wybrała ten zawód, a egzamin nauczycielski zdała eksternistycznie w seminarium męskim w Bydgoszczy. Przez pierwsze lata uczyła dzieci w polskich dworach na terenie Wielkopolski. Ta aktywność jej jednak nie wystarczała. Zaangażowała się w działalność „Warty”, czyli Towarzystwa Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się oraz Opieki nad Dziećmi. Przez wiele lat organizowała tajne nauczanie, wygłaszała odczyty, zakładała polskie biblioteki, między innymi poznańską Czytelnię dla Kobiet.

Walka z germanizacją nie mogła ująć uwadze pruskich urzędników. W roku 1900 aresztowano ją właśnie za uczenie polskiego i rozdawanie elementarzy. Jej proces odbił się szerokim echem, sporo pisała o nim prasa, nazywając Omańkowską „męczennicą sprawy polskiej”, a znany poeta Jan Kasprzowicz publicznie się z nią solidaryzował. Także dlatego już po trzech dniach zwolniono ją za kaucją.

Działała, pomagała, pisała

Dwa lata po tych wydarzeniach Janina Omańkowska sprowadziła się do Bytomia. Tu też nie próżnowała, bo od razu znalazła się w zarządzie pierwszej na Śląsku organizacji kobiecej – Towarzystwa Kobiet Polskich w Bytomiu, które zorganizowało głośny wiec bytomskich kobiet. Podobny wiec zainicjowała w Katowicach, zachęcając w jego trakcie kobiety do kształcenia się. Powołała do życia Czytelnię „Iskra”, a także Towarzystwo Śpiewacze „Sobótka” dla dziewcząt w Bytomiu, a wraz z Felicją Chmielewską i Stefanią Eckertową Związek Towarzystw Kobięcych. Utworzyły go działające na Śląsku organizacje kobiece. Pod koniec stycznia 1921 doprowadziła do zwołania Zjazdu Towarzystw Polek na Śląsku. Był on gigantycznym sukcesem, na apel Omańkowskiej zjechało do nas półtora tysiąca kobiet ze Śląska, a także z Warszawy, Wilna, Lwowa i Krakowa.



W roku 1916 Omańkowska postanowiła zająć się bytomianami poszkodowanymi podczas trwającej właśnie I wojny światowej. Nie zapominała jednak o krzewieniu polskości. Z jej inicjatywy w naszym mieście powstała szkoła polska, w której kształciło się około czterysta dzieci. W roku 1918 Omańkowska weszła w skład Powiatowej Rady Ludowej w Bytomiu.

Trudno uwierzyć, ale znajdowała jeszcze czas na to, by pracować jako dziennikarka. Jej teksty, zawsze utrzymane w tonie patriotycznym, ale też zachęcające kobiety do rozwijania swych umiejętności, ukazywały się między innymi w „Gońcu Wielkopolskim”, „Głosie Śląskim” i „Gwieździe”. Najważniejsze i naj-

chętniej czytane były jednak te przez wiele lat zamieszczane w wydawanym w Bytomiu „Katoliku”. W nim też redagowała dodatki dla kobiet – „Rodzina” oraz dla najmłodszych czytelników – „Dzwonek”.

Pani marszałek

Wobec powstań śląskich też nie pozostała obojętna. W trakcie II w swoim mieszkaniu urządziła biuro Czerwonego Krzyża przy Komisji Plebiscytowej. Wygłaszała też liczne prelekcje, publicznie występowała w obronie polskości Śląska, prawa do oświaty dla ubogich. Podczas III powstania śląskiego zajęła się akcją aprowizacyjną dla walczących. I cały

czas aktywizowała inne kobiety, które po jej odezwie włączyły się do powstania jako kurierki i sanitariuszki, a do tego zakładały kuchnie polowe.

Kiedy Górny Śląsk podzielono pomiędzy Polskę i Niemcy, ona została w niemieckim Bytomiu. Musiała stąd jednak uciekać, gdy niemiecka bojówka napadła na jej mieszkanie. Przeniósł się na polską stronę, do Królewskiej Huty, czyli dzisiejszego Chorzowa. Jako kandydatka Chrześcijańskiej Demokracji weszła do Sejmu Śląskiego pierwszej kadencji. Inaugurowała jego obrady jako najstarsza i bardzo poważana. Była zatem pierwszą kobietą w dziejach świata pełniącą rolę marszałka seniora sejmiku regionalnego. Jeśli weźmiemy pod uwagę wszelkiego rodzaju parlamenty, to był drugą kobietą na świecie na tym stanowisku.

Po długiej chorobie zmarła 24 sierpnia 1927 w Królewskiej Hucie. Pochowano ją na cmentarzu parafii św. Jadwigi. Jej pogrzeb zamienił się w wielką propolską manifestację. Uczestniczyły w nim gigantyczne tłumy. Wszyscy wiedzieli doskonale, że żegnają kobietę ze wszech miar niezwykłą. Omańkowska ma swoją ulicę w Chorzowie. W Bytomiu jej dotąd nie uczczono. A szkoda. ■

Propolską postawę Janiny Omańkowskiej oraz jej działalność niepodległościową i przede wszystkim wielką skuteczność najlepiej i zapewne najuczciwiej ocenił bezpośredni wróg, a więc prezydent pruskiej policji w Poznaniu. W swym raporcie napisał on o niej między innymi tak: „Bezczelna politykująca polska kobieta, niezwykle zręczna w działaniu i w mowie, która wtyka swój nos wszędzie, zakładając stowarzyszenia, pisząc broszury, agitując, która przysporzy państwu pruskiemu sporo kłopotów”.

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

18 lat temu

„Jak wypchnąć autostradę ze Stolarzowic?” – zastanawialiśmy się w numerze z listopada 2005 roku. Chodziło oczywiście o projekt przebiegu budowanej autostrady A1, która miała przeciąć tę bytomską dzielnicę na pół. Sprzeciwiało się temu Towarzystwo Rozwoju Stolarzowic i Górnik. Przedstawiło ono nawet alternatywny przebieg trasy, ale nie wzięto go pod uwagę. Dziś A1 przecina Stolarzowice.

28 lat temu



„Zorganizowane draństwo” – tak z kolei określaliśmy to, co wydarzyło się podczas wyjazdowego pucharowego meczu koszykarzy Bobrów Bytom z Arisem Saloniki. Grecy zrobili wszystko, by nasi wspominali go jako koszar. W ostatniej chwili zmienili termin spotkania, w noc przed nim kibice Arisu hałasowali pod hotelem, by zakłócić sen zawodników Bobrów, a podczas meczu rzucali w nich monetami, wyzywali i straszili. Sędziowie zaś wyraźnie faworyzowali Aris. Wszystko zakończyło się skandalem, ale bez jakichkolwiek konsekwencji dla Greków.

38 lat temu

„Dodatkowe tony węgla na wagę złota” – tym optymistycznym tytułem cieszyliśmy czytelników w listopadzie roku 1985. Owe tony wydobyli górnicy kopalni Miechowice, którzy jak się okazało już w październiku wykonali plan pięcioletni, a plan roczny zrealizowali w połowie grudnia. Jak to możliwe? Wówczas nikt o to nie pytał. Ważny był sukces. Sami górnicy twierdzili, że wszystko dzięki lepszemu organizowaniu pracy na dole. Prawda, że proste? **TN**

PETRALANA
 fundacja

POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709
www.fundacijapetralana.eu

fundacijapetralana

REKLAMA

RABAT® TAXI
513077077
32 280 77 77
**Jeździmy na terenie Bytomia,
 Radzionkowa, Piekar Śląskich
 oraz już za chwilę także
 w Tarnowskich Górach**
Bez stref i Taryf nocnych.

**WEJDŹ NA
 WWW.TAXIRABAT.PL
 I POBIERZ APLIKACJĘ**
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
 ZOSTAŃ KIEROWCĄ
 TAXI RABAT
 ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

REKLAMA


OLKA FASOLKA GOTUJE

KOTLETY SIEKANE Z CUKINIĄ I MARCHEWKĄ


Aleksandra Giczewska

Kotlety siekane to świetna alternatywa dla tradycyjnych schabowych. Moja prababcia nazywała podobną potrawę kotletami pożarskimi, jednak te zwykle nie miały dodatku warzyw. Soczysty filet z piersi kurczaka, delikatna cukinia oraz słodka marchewka to idealna kombinacja. Przygotowanie jest bardzo proste i szybkie, a efekt końcowy – zachwycający.

Cukinię i marchewkę umyj. Marchewkę obierz i zetrzyj oba warzywa na tarce na grubych oczkach. Startą cukinię przełóż na sitko i posól, żeby

odcisnąć po kilku minutach nadmiar wody. W tym czasie zajmij się mięsem. Filety z piersi kurczaka umyj i osusz, a następnie drobno posiekaj. W misce połącz mięso z tartą cukinią i marchewką. Dodaj jajka, majonez oraz mąkę i dopraw według uznania. Wszystko dokładnie wymieszaj. Rozgrzej olej na patelni i nakładaj łyżką masę mięsno-warzywną, podobnie jak placki ziemniaczane czy racuchy. Smaż kotlety z obu stron na złoty kolor. Upewnij się, że mięso jest dobrze podsmażone i chrupiące na zewnątrz. Usmażone kotlety przekładaj na talerz z ręcznikiem kuchennym, aby pozbyć

się nadmiaru tłuszczu. Podawaj gotowe siekane kotlety na ciepło z ziemniakami i buraczkami lub ulubiona surówką.

Wskazówki:

- Do kotletów siekanych możesz wykorzystać też inne warzywa, np. pieczarki. Pamiętaj jednak, że cukinia nadaje im soczystości i warto jej nie pomijać. Mięso możesz też zblendować. Konsystencja będzie przypominać wtedy nuggetsy. Kotlety siekane są smaczne zarówno na ciepło jak i na zimno jako przekąska na imprezie.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie

Instagram: @olkafasolkaa.

Składniki:

- Filet z piersi kurczaka (ok. 500 g);
- Cukinia (1 szt., mała);
- Marchewka (1 szt., mała);
- Jajka (2 szt.);
- Majonez (2 łyżki);
- Mąka (pół szklanki);
- Przyprawy: sól, pieprz, przyprawa do dań z drobiu;
- Olej rzepakowy do smażenia.



Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bytomiu ul. Kolejowa 1a

ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy pisemny na najem instytucjonalny na okres pięciu lat od daty zawarcia umowy (z możliwością jej ewentualnego przedłużenia) **lokalu mieszkalnego nr 8 przy ul. Matejki 16 w Bytomiu** o całkowitej powierzchni użytkowej 33,25 m², położonego na drugim piętrze budynku IV kondygnacyjnego, składającego się z jednego pokoju, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, ogrzewanie elektryczne.

Lokal mieszkalny jest po generalnym remoncie.

Dla ww. lokalu mieszkalnego zostało sporządzone Świadectwo charakterystyki energetycznej budynku (do wglądu w siedzibie Spółdzielni).

Minimalna wysokość stawki czynszu wynosi **29,66 zł/m²/m-c.**

Lokal można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu z administracją osiedla przy pl. Wojska Polskiego 9 w Bytomiu, tel. 32/281-45-45.

Do wylicytowanej stawki czynszowej dolicza się opłaty za świadczenia uzyskiwane od Wynajmującego określone w umowie oraz opłaty niezależne od Wynajmującego.

Warunki do złożenia oferty są dostępne w Dziale Spraw Członkowskich, Mieszkaniowych i Nieruchomości pok. 32 oraz na stronie internetowej Spółdzielni www.bsm.bytom.pl.

Oferty w zamkniętych kopertach z informacją „Przetarg na najem instytucjonalny – ul. Matejki 16/8” należy składać w terminie do dnia **04.12.2023 r.** do godz. 16.30 w siedzibie Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-902 Bytom, ul. Kolejowa 1a, pok. 23.

Komisijne otwarcie kopert i wybór przyszłego najemcy nastąpi do dnia 08.12.2023 r.

Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny i bez wyboru oferenta.

Informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 32/ 281-12-91 wew. 42.

REKLAMA

Rysunki Marka Wójcickiego



Na wesolo

Spotyka się dwóch znajomych:

- Pożycz mi stówę.
- Nie pożycz!
- Dlaczego?
- Bo mi nie oddasz!
- Skąd wiesz?
- Bo ci nie pożyczę!

Przychodzi klient do zakładu pogrzebowego i pyta pracownika:

- Czy jest szef?
- Szefa nie ma, wyjechał po towar.

- Jak Pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!

- Raz w roku robię sobie alkoholową terapię szokową...
- Ile Pani wypija tego dnia alkoholu?
- Tego dnia nie piję!

Przychodzi baba do lekarza:

- Co Panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

Blondynka już dłuższy czas stoi na przystanku autobusowym. Przechodzi obok chłopak i jej mówi:

- Ślicznotko, ten autobus kursuje tylko w święta.
- No, to mam wielkie szczęście, bo dzisiaj są moje imieniny...

Tomasz po naszymu Gorol, czyli niy nasz

Tomasz Nowak

Fto to jest Gorol? No dyc każdy chyba wiy: niy-Ślonzok, niy-Hanys. Gorolym mianuje sie każdego, fto niy jest Ślonzokym. Ponoć słowo „Gorol” wzięto sie łod słowa „Góral”. W XIX wieku na Górny Śląsk w poszukiwaniu lepszego życia zaczęło przekludzać sie moca ludzi z Małopolski i Podhala. Między niymi byli Górale. Najmowali sie łoni do roboty w nowych kopalniach, hutach i fabrykach, ftoe w tamtym casie budowali jedna za drugom i tu juz łostowali. I tym tupłym miejscowi na tych przyjezdnych zaczęli godać „Gorole”.

Z casym zrobiło sie tak, co Gorolym łostował każdy cudzy, każdy niy-nasz. To ftoś z Sosnowca, Warszawy, Szczecina, ale i Niemiec, Francuz, Chińczyk, Paragwajczyk, Japończyk. Australijczyk i Nigeryjczyk. Powiecie: to dziwne mieć ekstra słowo na inkszych i pokazuje, co Ślonzoki majom fest sroge poczucie inkszości, jak sie to godo - som przedsia. To prowda, każdy mały noród tak mo i musi mieć, jak chce przetrwać. Ani trocha niy ma sie co tymu dziwać. Zastanowiom sie ino, cy jakiś chop w Tokio, abo baba w Pekinie zdowajom sie sprawa, co som Gorolami.

Dzisiaj Goroli momy pora zortów, ale ci łod ftoych sie to wszysko zaczęło - Górale juz ekstra traktowani



Górale to piyrsi Gorole

niy som. Take echt Gorole miyszka-jom za Brynicom we Altrajchu, czyli w Zagłębiu. Po II wojnie światowej to łoni - fest komuniści - skłudzali sie na Górny Śląsk. Jedn miyszka-li we wulcokach i robili na grubach, inni łostowali tu beamtrami i rzon-dzili. Skuli tego na grubie godało się: kierownik z Bobrownik, a zastępca kierownika z Rogoźnika. Bo Ślonzoki byli ino łod roboty. W PRL Ślonzokom sie niy ufało. I co tu dużo godać w III RP tyz.

Inno zorta Goroli to warszawioki. Jak niy wycie ło co mi sie łozchodzi, to idźcie sie kej na szpil Górnik Zabrze, abo Ruchu Chorzów z Legiom

Warszawa. Bo juz na szpilu Polonii Bytom tego niy łobejrzicie (ale na szpilu Szombierek zaś ja). Inne zorty Goroli - te z innych krajów i kontynentów - juz takich emocji niy wywołujom, choć teraz to łonych u nos coroz wiyncy.

Cy Gorol to jest łobraźliwe słowo? To zależy, jak fto cuje. Jo sie niy pogorsza (gorszyć sie to po naszymu gniewać), jak fto powiy na mie „Hanys”. Zresztom ło cym tu godać, jak dziosioj na Ślonsku żyje fest dużo Goroli, Gorole sie łozynili z naszymi dziełchami, a Gorolki wydały sie za Ślonzoków. A na świat przisły im krojoki, czyli pół Hanysy i pół Gorole. ■

Horoskop na tydzień



Baran

W bieżącym tygodniu uporasz się ze wszystkimi zaległościami w pracy, postaw sobie cele i do nich dąż.

W nadchodzących dniach czeka Cię sporo obowiązków, którym będziesz musiał sprostać. Zaplanuj odpoczynek i kilka wolnych dni, aby zebrać siły i energię.



Byk

Przed Tobą spokojny tydzień, poprawi się Twój nastrój oraz będziesz w lepszej kondycji fizycznej. Odnajdziesz też

równowagę duchową, której od dawna Ci brakuje. Dzięki temu popatrzyś na wiele spraw z większym optymizmem.



Bliźnięta

Na początku tygodnia załatwisz sprawę, która od dawna zaprzątała Ci głowę.

Twoje relacje z bliską Ci osobą znaczącą się poprawią, tylko postaraj się spędzać z nią więcej czasu. Jeśli nadal szukasz bratniej duszy, gwiazdy zapowiadają okazję do ciekawej znajomości.



Rak

Sprawy zawodowe okażą się wyjątkowo absorbujące, postaraj się jednak więcej czasu poświęcać przyjaciołom i rodzinie, ponieważ ktoś wyjątkowo długo czeka na rozmowę z Tobą. Zadbaj o więcej odpoczynku, ponieważ dzięki temu wpadniesz na dobre pomysły, które poprowadzą Cię do wielkiego sukcesu jeszcze w tym roku.



Lew

Ktoś zaprosi Cię w daleką podróż — daj się skusić, a na pewno nie pożałujesz.

W tym tygodniu poznasz osobę, która znacząco zmieni Twoje postrzeganie świata. Pod koniec tygodnia gwiazdy zapowiadają przyływ gotówki. Sprawy finansowe w najbliższych dniach będą się układać wyjątkowo dobrze.



Panna

Zakończysz wiele zaległych spraw jeszcze w tym tygodniu. Dzięki dobrej organizacji uporasz się ze wszystkimi

obowiązkami przed wyznaczonym terminem. Nie rezygnuj z ruchu na świeżym powietrzu.



Waga

W najbliższych dniach spodziewaj się telefonu od osoby z którą od dawna nie rozmawiałeś. Macie sobie jeszcze wiele

do powiedzenia. Nie pielęgnuj dawnych urazów, pamiętaj, że każdy ma prawo do drugiej szansy. Dzięki odpoczynkowi, który zagości w Twojej głowie, zrealizujesz swoje plany podróżnicze.



Skorpion

W tym tygodniu przekonasz wiele osób do swoich racji, będziesz również doceniony w pracy - Twoje wysiłki nie pójdą na marne i ktoś wpływowy bardzo Cię doceni. Nie oczekuj jednak zbyt wiele od nowej znajomości.



Strzelec

Twoja ambicja da o sobie znać w tym tygodniu i osiągniesz zamierzone cele. Nie zapominaj, kto pomógł Ci

w przezwyciężeniu pewnych słabości. Dzięki ciężkiej pracy doprowadzisz pewien trudny projekt do końca. Postaraj się więcej odpoczywać, ponieważ słaba kondycja daje o sobie znać.



Koźiorożec

Na początku tygodnia zmierzysz się z informacjami, które wytrącają Cię z równowagi. Nie poddawaj się i walcz

o swoje marzenia, ponieważ jesteś bliskim spełnienia jednego z nich. Samotne Koźiorożce spotkają na swojej drodze osobę, która będzie wyjątkowo interesująca.



Wodnik

Poczujesz w tym tygodniu wielki przypływ energii, dzięki czemu rzucisz się w wir pracy oraz spotkań

towarzyskich. Nie ominą Cię też dobre pomysły, które zaowocują sukcesem i wielką nagrodą. Nadchodzące dni sprzyjają też dalekim podróżom.



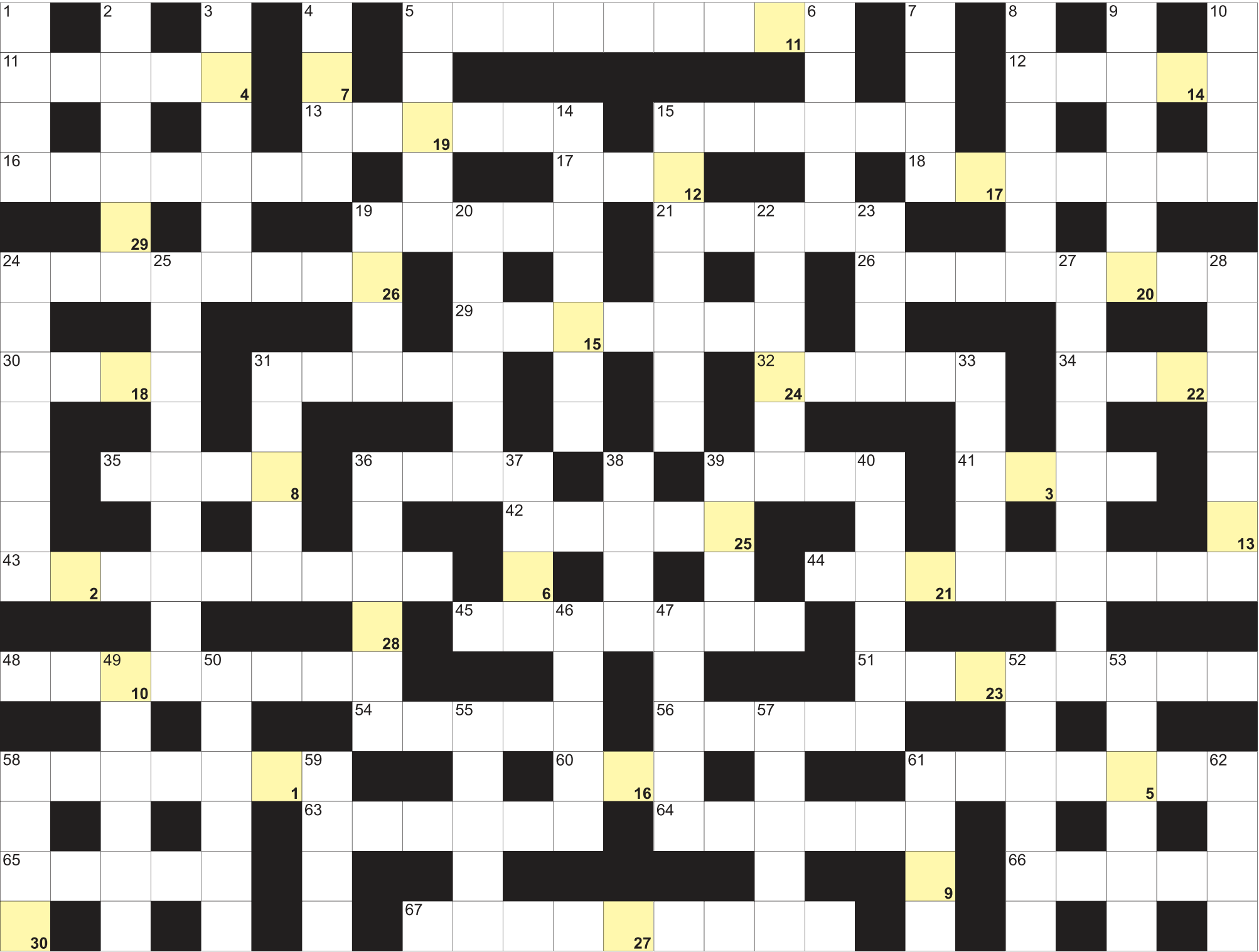
Ryby

Nie pozwól, aby ogrom obowiązków w tym tygodniu Cię przerósł. Będzie Ci towarzyszył pośpiech oraz niepewność, jednak staraj się nad sobą panować, ponieważ tylko spokój pomoże Ci wyjść z każdej sytuacji bez szwanku.

Sudoku na dobry dzień

					5	3	
7	4		2		1		8
3		6	8	5			4
	9			8	5		2
6		7	9	4		8	3
	3				6		5
		9	5				
		4		7	9		5
			1		8	6	4

			7		3			6
	6	9			1			3
	3		9		2			
3		2	8		5	7		
7				3			2	
			2	7			5	
							1	
	1				2	8	9	7
	2	3					4	8



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30										

POZIOMO: 5) część kuchenki na ciasto; 11) okręg wyborczy, granica; 12) zimowe w samochodzie; 13) inaczej rudzik, ptak; 15) Kolečki, były polski ciężarówiec; 16) kraj z Wiedniem; 17) pszcze-
li to propolis; 18) saturnizm, zatrucie ołowiem; 19) król, który za-
mieniał wszystko w złoto; 21) najwyższy wierzchołek Kilimandża-
ro; 24) kłótnia, zajście, burda; 26) rurowciąg do przesyłania gazu;
29) wyraża radość; 30) rysunkowy lub mieszkalny; 31) tytuł
dawnych władców Iranu; 32) jeden ze zmysłów; 34) Moro, były
premier Włoch; 35) statek przewożący przez rzekę; 36) amery-
kańskie województwo; 39) ciastko pełne bitej śmietany; 41) Cura,
argentyński tenor; 42) pasiasty krewniak żyrafy; 43) inaczej o
Arystotelesie; 44) towarzysz Robinsona Crusoe; 45) wytwórnia
monet; 48) dzień tygodnia; 51) stopniowy rozwój; 54) A dla fizyka;
56) selekcja, wybór; 58) warzywna z majonezem; 60) najdłuższa
rzeka w Szkocji; 61) nibylis drobnozębny krócej; 63) ... Davidson,
amerykański motor; 64) korzystą z usług firmy; 65) i manna, i gry-
czana; 66) np. lodowcowa w dziejach Ziemi; 67) chłodzi silnik w
samochodzie. **PIONOWO:** 1) rów z wodą wokół zamku; 2) ina-
czej gorzklą właściwa, krzew; 3) wycofanie się wojska; 4) właści-
wy moment, chwila; 5) na zębrze; 6) owad krwio pijca; 7) przepły-
wa przez Florencję; 8) szympanś karłowaty krócej; 9) książki po-
etyckie; 10) ma symbol Sn; 14) strzyżony lub pętelkowy, tkanina;
15) dawniej żak; 19) czekoladowa na torcie; 20) w orszaku panny
młodej; 22) ucho przy garnku; 23) nie obsiane pole, nieużytek;
24) biały człowiek lub zwierzę; 25) państwo z Managua; 27) Nico-
lae, były rumuński dyktator; 28) rodzaj drobnego węgla; 31) pier-
wiastek Sm; 33) amerykański wilk preriowy; 36) wystawiana w
teatrze; 37) służą do cięcia; 38) Tomasz, autor "Doktora Fausta-
sa"; 39) centralnego ogrzewania lub kaflowy; 40) ślimak wiertni-
czy, sznoka; 46) biegowe z wiązaniami; 47) ptak na Święto Dzięk-
czynienia; 49) Lech, były prezydent Polski; 50) tradycyjny ob-
rząd, ceremonia; 52) podróżować samolotem; 53) tytułowy Ro-
binson z powieści D. Defoe; 55) popielica szara dawniej; 57) lep-
nica biała, roślina; 58) japońska wódka; 59) kapitan z powieści
"Moby Dick"; 61) niezbędny w jadalni; 62) Shepard, dowódca mi-
sji Apollo 14.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

46

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 42 otrzymuje Pani **Karolina Maziarka**. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC

KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC

Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

DROBNE prace ogrodniczo-porządkowe. 880-024-633.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

REMONT łazienki -kompleksowo. Tel. 507-055-024.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, panele. 668-49-31-39, 32/281-10-13.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

KUPNO/SPRZEDAŻ

DREWNO opałowe, 300 zł/m3. 736-071-946.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY tradycyjne święta Bożego Narodzenia. Swojskie wędliny i wypieki. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

APTEKA CAŁODOBOWA

„Blisko Ciebie”

ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek

specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY FIRMA „WALICKI” KREMATORIUM

41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99



**TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17**

✓ **Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:**

- wypłacanie zasiłków pogrzebowych
- sprzedaż trumien - 50 wzorów
- wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów
- tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi
- kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie
- pomniki i grobowce

✓ **O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.**

✓ **Posiadamy własne krematorium.**

✓ **Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.**

BIURO CZYNNE:

od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

GABINET LARYNGOLOGICZNY dr n.med. Elżbieta

**Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog**
Przyjmuje dorosłych i dzieci
w zakresie chorób nosa,
gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedosłuchu,
chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego
migdałka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

**Czy w Twojej rodzinie jest
problem z alkoholem?**

Przyjdź, pomożemy Ci.

**Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin
Abstynenckich „Odrodzenie”.**

**Zapraszamy codziennie
od poniedziałku do niedzieli
w godz. 17.00-19.00,
ul. Wrocławska 5/13,
tel. kont. 32/280 60 00.**

Niespodzianka w M1 w Bytomiu

Firma Metro Properties sp. z o. o., właściciel centrum handlowego M1 w Bytomiu od pewnego czasu udostępnia do wynajęcia na godziny jeden ze swoich lokali przedsiębiorcom, którzy chcą zaoferować klientom swoje produkty (wyroby, dzieła). Lokal ten znajduje się w ostatniej alejce, po lewej stronie i oznaczony jest logotypem **h-hour store**.

Tym razem, 25 listopada w godzinach 10:00 – 21:00 gospodarzem tego lokalu będzie Janusz Muzyczyszyn – pisarz, poeta, redaktor i wydawca w jednym. Miłośnicy literatury znajdą tutaj powieści i opowiadania obyczajowe osadzone we współczesności, a także tomiki poezji.

Janusz Muzyczyszyn jest autorem trzech zbiorów wierszy „Dziewczyny, kobiety, czas” (2016), „Myśli słodkie, gorzkie” (2018) i „Pamiętam cię jutro” (2020), powieści obyczajowych „Mój drugi brzeg” (2019), „Droga 88” (2020), „Zapomniany pamiętnik” (2020) i „Usłyszeć: Mamo!” (2023) oraz zbioru opowiadań obyczajowych „Zdarzyło się” (2022).

Z dorobkiem autora można zapoznać się m.in. na jego stronie: <https://muzyczyszyn.pl>.

Zapraszamy! Książka to świetny prezent i mikołajkowy i pod choinkę, szczególnie z autografem i dedykacją autora.

**Schronisko dla Bezpańskich
Zwierząt w Bytomiu**

**PRZYJDŹ I ADOPTUJ
PSIAKA LUB KOTKA**



/SCHRONISKOBYTOM

**Schronisko dla Bezpańskich
Zwierząt w Bytomiu**
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923
tel.: (32) 395 21 75

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe
w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/ 281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów
i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/ 396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo
Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno
– Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum
Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bez-
płatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki,
środy, czwartki w godz. 17.30-
19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

**BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA
ŻYCIE BYTOMSKIE**

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny,
Marcin Hataś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnym w godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

CROSS BROTHERS



**Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.**

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.

Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:

Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:

Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30

Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie”:

15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA

Popłynęli po czterech latach

ŚRÓDMIEŚCIE. PO CZTERECH LATACH PRZERWY NA BASENIE MIEJSKIM ZAINAUGUROWANO III BYTOMSKĄ LIGĘ PŁYWACKĄ.

Tomasz Nowak

W pierwszej rundzie tych organizowanych przez UKS Na Fali Bytom zawodów wzięło udział 184 zawodników ze szkół podstawowych i średnich.

Największym zainteresowaniem cieszyły się kategorie dla najmłodszych, gdzie zawodnicy rywalizowali na dystansach 25 i 50 metrów. Natomiast rezultaty u zawodników starszych nierzadko dorównywały poziomowi Mistrzostw Śląska.

Rywalizacja toczyła się w dziewięciu kategoriach wiekowych z podziałem na chłopców i dziewczyny. Rozdano 108 medali i 140 dyplomów. I tak na pierwszych miejscach w swych kategoriach plasowali się: Zofia Trzebiatowska (Szkoła Podstawowa Mistrzostwa Sportowego), Jakub Laskowski (SP 45), Maria Garnczarek (UKS Na Fali), Stanisław Białoskórski (UKS Na Fali), Lena Gisder (SP 26), Piotr Florek (SP 45), Julia Kowalska (SPMS), Stanisław Korcz (WTS Polonia Bytom), Miłosz Maksis (SP



UKS NA FALI BYTOM

Ostatnie chwile przed wejściem do wody

45), Michalina Maroń (SP 45), Jakub Kocik (SP 54), Marta Jastrzębska (UKS Na Fali), Patrycja Ogos (SPMS), Mateusz Urbas (UKS Na Fali), Aleksandra Krawczyk (SPMS), Mateusz Podbucki (SPMS), Zofia

Wrotek (SPMS), Maciej Sikora (SPMS), Wiktoria Gołębek (UKS Na Fali), Mikołaj Augustyński (UKS Na Fali), Oliwia Matura (I LO), Paweł Zmarzły (IV LO), Martyna Kilarska (SPMS) i Bartosz Nawrat (SPMS). ■





25.11.2023 17:00

02.12.2023 17:00

BILET NORMALNY	
PRZEDSPRZEDAŻ	DZIEŃ MECZOWY
20 zł	25 zł
BILET ULGOWY*	
PRZEDSPRZEDAŻ	DZIEŃ MECZOWY
12 zł	14 zł
BILET RODZINNY**	
PRZEDSPRZEDAŻ	DZIEŃ MECZOWY
27 zł	35 zł

**NOWY OBIEKT AKADEMII PIŁKARSKIEJ
UL. PIŁKARSKA 8, BYTOM**



bilety.poloniabytom.com.pl





#NOWAHISTORIA

* OD 7 DO 18 ROKU ŻYCIA
** BILET NORMALNY + ULGOWY

REKLAMA

Młodzi pingpongiści w akcji

MIECHOWICE. ZA NAMI DRUGI FINAŁOWY TURNIEJ Z CYKLU GRAND PRIX BYTOMIA W TENISIE STOŁOWYM. PODOBNIŁ JAK PODCZAS PIERWSZEJ EDYCJI EMOCJI I ZACIĘTYCH POJEDYŃKÓW BYŁO CO NIEMIARA.



Tomasz Nowak

Odbijający się w hali, w której swe ligowe mecze toczy Polonia Petralana Bytom turniej rozgrywany był w czterech kategoriach – skrzat/żak chłopcy, skrzat/żak dziewczyny,

młodzik/kadet chłopcy raz młodzik/kadet dziewczyny. Kibicujący graczom rodzice oraz opiekunowie stworzyli świetną atmosferę, zaś sami zawodnicy dostarczyli nam ogromnych emocji, walcząc ile sił.

W kategorii skrzat/żak dziewczyny zwyciężyła Nikola Kuboszek z Chybia.

Drugie miejsce zajęła Aleksandra Kałuża z Łazisk Górnych, zaś trzecie bytomianka Magdalena Mejer. Na czwartej lokacie zawody skończyła Zofia Żurek z Częstochowy.

W kategorii skrzat/żak wśród chłopców równych sobie nie miał Adam Szulta z Bytomia, który wyprzedził Igora Orszulika z Mysłowic, Miłosza Wojtaszewskiego z Bytomia oraz Mateusza Pogodę, też z naszego miasta. W gronie młodzików i kadetek triumfowała częstochowianka Liliana Nowak. W pokonanym polu została Ewa Bugała też spod Jasnej Góry, Maję Kuboszek z Chybia oraz Aleksandrę Kałużę z Łazisk Górnych.

W tej samej kategorii wiekowej wśród chłopców imprezę wygrał Błażej Lorc z Goleszowa, drugi był Bartłomiej Kusek z Bytomia, trzeci Jakub Soboń, też z Bytomia, zaś czwarty myśłowiczanie Igor Orszulik.

Po dwóch cyklach Grand Prix Bytomia w poszczególnych kategoriach prowadzą: Aleksandra Kałuża, Adam Szulta, Ewa Bugała, a także Błażej Lorc. ■



Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bytomiu

ogłasza, że w dniu **07.12.2023 r.** w sali nr 20 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kolejowej 1A w Bytomiu (II piętro) odbędzie się przetarg w formie licytacji ustnej na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na rachunek bankowy PKO BP S. A O/Bytom nr 30 1020 2368 0000 2302 0021 8511 wadium, na co najmniej trzy dni przed oznaczoną datą przetargu tj. do dnia **04.12.2023 r.** w wysokości 10% ceny wywoławczej na lokal mieszkalny. Dowód wpłaty należy przedłożyć Komisji Przetargowej przed rozpoczęciem przetargu. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy Spółdzielni. Spółdzielnia może odstąpić od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn, bądź unieważnić przetarg bez podania przyczyn, o czym poinformuje przez ogłoszenie na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni ul. Kolejowa 1A w Bytomiu (III piętro).

Do przetargu Spółdzielnia stawia:

Lp.	Ulica	Powierzchnia użytkowa	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Godzina przetargu
1.	Małachowskiego 12/9	48,50 m ²	154 200,00 zł	15 420,00 zł	12:00
2.	Małachowskiego 9a/34	37,03 m ²	111 500,00 zł	11 150,00 zł	12:20

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.bsm.bytom.pl, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni oraz telefonicznie pod numerem tel.: 32/ 281-12-91 wew. 42.

BYTOM

Dwa punkty stracone, czy jeden zdobyty?

PIŁKARZE POLONII BYTOM PROWADZILI Z KOTWICĄ KOŁOBRZEG JUŻ 2:0 I 3:2 W 91 MINUCIE, A I TAK NIE WYGRALI TEGO SPOTKANIA. SKOŃCZYŁO SIĘ 3:3, WIĘC CHOĆ RYWALEM BYŁ LIDER II LIGI, TO BARDZIEJ TRZEBA MÓWIĆ O DWÓCH PUNKTACH STRACONYCH, NIŻ O JEDNYM ZDOBYTYM.

Kotwica prowadzi w tabeli, ale w inauguracyjnym spotkaniu, jeszcze w lipcu u siebie z Polonią przegrała. W minioną sobotę też wydawało się, że nasi mają na nią jakiś niezwykły patent. Nie minęło bowiem pół godziny gry, a podopieczni wciąż zasiadającego na ławce trenerskiej Łukasza Tomczyka prowadzili 2:0 i to po bardzo ładnej i momentami nawet efektownej grze.

Najpierw gola z rzutu karnego strzelił były gracz Kotwicy Dawid Wolny, a w 28 minucie ma 2:0 podwyższył Lucjan Zieliński. Nasi w tym fragmencie przeważali i raz za razem stwarzali groźne sytuacje pod bramką przyjezdnych. Niewiele brakowało, by zdobyli kolejnego gola, ale uderzona przez Wolnego piłka tym razem odbiła się od słupka.

Takich sytuacji mieliśmy więcej, lecz niestety nic z nich nie wyszło. A jak stara prawda piłkarska mówi: niewykorzystane sytuacje lubią się mścić. W Bytomiu bardzo lubiły. Już po zmianie stron - w 76 i 86 minucie ekipa z Kołobrzegu, która w drugiej połowie przejęła inicjatywę dwa razy trafiła do bytomskiej bramki.

Zdawało się, że na tym koniec, ale przecież niebiesko-czerwoni wyspecjalizowali się w zdobywaniu goli w samej końcówce. Tak było i tym razem. Filip Kozłowski pokonał golkipera gości w 91 minucie. Kibice oszaleli, ale niestety, happy endu jak w meczu z Olimpią Elbląg nie było. Kotwica jeszcze raz ruszyła do przodu i w 96 minucie rzutem na taśmę wyrównała. Bardzo szkoda tych punktów.

W najbliższym spotkaniu nasi zmierzą się u siebie z innym beniaminkiem, czyli Olimpią Grudziądz. **TON**

PODARUJ BON NA MIKOŁAJA

SKARPA BYTOM

KLUB SPORTOWY SKARPA BYTOM
UL. KILARA 33, BYTOM TEL. 601 14 11 11

ul. Wojciecha Kilara 33, Bytom

skarpa.bytom.pl

JANÓW, BYTOM.

Dwa zwycięstwa

Hokeiści i hokeistki Polonii Bytom mieli w minioną sobotę uzasadnione powody do sporej radości. Wygrali bowiem zgodnie swoje ligowe mecze.

Zaczęły panie, które jeszcze przed południem w Bytomiu na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów zmierzyły się z zawsze groźnymi Atomówkami Tychy. Po niezwykle zaciętym i wyrównanym meczu wygrały 7:6 (0:1, 4:1, 2:3). Było nerwowo do ostatnich minut, ale ostatecznie się udało.

Z kolei panowie po południu wybrali się na swoje starcie do Janowa, by zagrać z tamtejszym Naprzodem. Po dobrej i widowiskowej grze zwyciężyli pewnie 4:1 (2:1, 1:0, 1:0), a gole strzelali: bardzo skuteczny ostatnio Devin Panzeca (2) oraz Marcin Kuzak i Igor Augustyniak. Poloniści dzięki temu kolejnemu triumfowi umocnili się na pozycji lidera MHL. **IZO**

Proste, haki i uniki w Teatrze

ROZBARK. WALECZNI BOKSERZY I ROZEMOCJONOWANI FANI BOKSU NA DWA DNI OPANOWALI BYTOMSKI TEATR TAŃCA I RUCHU ROZBARK. W MINIONY WEEKEND ODBYŁ SIĘ TAM XVII MEMORIAŁ LESZKA BŁAŻYŃSKIEGO.



Twardych starć w ringu było sporo

Tomasz Nowak

Ostatnio impreza ta miała miejsce w szombierskiej Hali Na Skarpie. W rozbarskim Teatrze, na środku którego ustawiono ring, wypadła ona jednak zdecydowanie lepiej. Kibice, a było ich sporo, siedzieli bardzo blisko lin, wszystko dobrze widzieli i słyszeli, a kameralna

atmosfera bardzo pomagała w odbiorze. I do tego był niepowtarzalny klimat potęgowany między innymi przez przygaszone światło.

Najważniejsze były oczywiście walki, a te w znakomitej większości należały do emocjonujących i widowiskowych. Nie brakowało świetnych akcji, celnych ciosów, profesjonalnych uników, rozbitych, krwawiących nosów, a także wzniesionych w geście

zwycięstwa rąk i łez wywołanych gorącą porażką. A do tego kontrowersje po kolejnych sędziowskich werdyktach. I nie kończące się pokrzykiwania trenerów: „Bij prawym”, „Jesteś wyższy, nie podchodź tak blisko”, „Bierz go, jest twój”, „Odejdź od lin i atakuj, ale się nie podpalaj. Powoli, a go dorwiesz”.

Do Bytomia tym razem przyjechało 60 zawodników z 22 klubów. Byli reprezentanci Polski, Ukrainy, Wielkiej Brytanii oraz Czech. Swoją drużynę wystawiła Bytomska Akademia Boks, a jej zawodnikom sekundował podpowiadając pomiędzy rundami, motywując i wachlując ręcznikiem prezydent

naszego miasta Mariusz Wołosz, który sam w przeszłości był pięściarzem.

Z zaciekawieniem pojedynek przyglądał się i na bieżąco je komentował gość specjalny Memoriału, mistrz olimpijski Marian Kasprzyk. Z kolei Leszek Błażyński junior odebrał od prezesa Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorza Nowaczka podziękowania za promocję boks, zaś wnuczka mistrza, Anna Błażyńska oddała mu hołd tańcem w ringu.

W sobotę odbyły się walki eliminacyjne, w niedzielę zaś, już po zamknięciu tego wydania naszego tygodnika przyszedł czas na finały i rozdanie nagród laureatom. ■

Mistrz z Szombierek

Leszek Błażyński był dwukrotnym brązowym medalistą olimpijskim (1972, 1976), mistrzem (1977) i wicemistrzem Europy (1971) oraz dwukrotnym mistrzem Polski (jego trofea można było oglądać zobaczyc podczas turnieju). Z 317 pojedynków 282 wygrał, 4 zremisował i 31 przegrał. Charakteryzował go ofensywny styl walki, znakomita technika i wielka ambicja. Przez wiele lat był zawodnikiem Szombierek Bytom.

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.

www.bpk.pl

Nie daj się zaskoczyć!

SMS info

WYŚLIJ SMS pod numer

664 071 064

o treści zawierającej ulicę lub plac* i numer domu (bez polskich znaków) i otrzymuj **bezpłatne** powiadomienia** o awariach i przerwach w dostawie wody na telefon komórkowy.

Na jeden numer możesz otrzymywać informacje dotyczące różnych adresów.

Każdy adres zgłoś przez wysłanie odrębnego SMS-a.

Przykład:
strzelcow bytomskich 23

*Jeżeli mieszkasz przy placu, w treści SMS-a dodaj słowo „plac”. Przykład: plac Sikorskiego 20.
**Jedyny koszt, to jednorazowa opłata zgodna z taryfą operatora, za wysłanie SMS-a aktywującego usługę.

SZOMBIERKI

Nasi koszykarze zgasili Iskrę



Polonia całkowicie zdominowała gości

Zdobyć dwa razy więcej punktów w meczu koszykówki niż rywale, to nie lada wyczyn. Pokusili się o niego zawodnicy Polonii Bytom w drugoligowym starciu z Iskrą Częstochowa.

15 listopada Hali Na Skarpie dali oni swym kibicom wielki powód do zadowolenia, a gościom spod Jasnej Góry dobitnie pokazali, kto rządzi w lidze. Nasi zwyciężyli 106:50 (28:13, 26:11, 30:13, 22:13). Ich przewaga była więcej, niż przysługująca: w każdej kwarcie zdobywali ponad 20 punktów, kompletnie zgaszona Iskra zaś nie więcej, niż 13. O przewadze podopiecznych trenera Mariusza Bacika mówi też wiele ilość zbiórek po naszej stronie: 60.

Aż sześciu bytomskich zawodników zanotowało dwucyfrową zdobycz punktową. Kamil Nawrot miał double-double, zaś Jarosław Giżyński rzucił 17 punktów (4x3pkt), miał 9 zbiórek, 2 asysty, 4 wymuszone faule, a do tego 2 przechwyty i blok. Pozostali Poloniści punktowali następująco: Krakowiak 18, Pruefer 16, Nawrot 14, Wąsowicz 13, Krawiec 12, Górecki 9, Piechowicz 5, Soński 2.

Po tym triumfie nasi umocnili się w fotelu lidera tabeli. Mają na koncie dziewięć zwycięstw i tylko jedną porażkę. Ponieśli ją z Basket Hills Bielsko-Biała, który jest wiceliderem. 19 listopada na wyjeździe zmierzą się z KK UR BOZZA Kraków. **TON**